

Sygn. akt VI Pa 158/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodnicząca:	SSO Monika Miller-Młyńska (sprawozdawca)
Sędziowie:	SSO Andrzej Stasiuk SSO Jan Przybyś
Protokolant:	st. sekr. sąd. Katarzyna Herman

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 kwietnia 2017 roku w S.

sprawy z powództw J. M. (1) i A. Z. (1)

przeciwko Izbie Administracji Skarbowej w S.

o odszkodowanie

na skutek apelacji wniesionej przez Izbę Administracji Skarbowej w S. od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z dnia 14 czerwca 2016 roku, sygn. akt IX P 642/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od I. Administracji Skarbowej w S. na rzecz J. M. (1) i A. Z. (1) kwoty po 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu instancji odwoławczej.

UZASADNIENIE

W toku procesu jaki toczył się przed Sądem Rejonowym Szczecin-Centrum w Szczecinie pod sygnaturą akt IX P 642/13, powodowie A. Z. (1) i J. M. (1) domagali się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego pracodawcy (którego określili ostatecznie jako Urząd Kontroli Skarbowej w S.) odszkodowań za niezgodne z prawem rozwiązanie umów o pracę w kwotach: 15.000 zł (A. Z. (1)) i 20.937 zł (J. M. (1)), wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia złożenia pozwu.

W uzasadnieniach swoich pozwów zgodnie wskazywali, że ich odwołanie z zajmowanych stanowisk inspektorów kontroli skarbowej nastąpiło po upływie miesięcznego terminu liczonego od chwili uzyskania przez Generalnego Inspektora Kontroli Skarbowej wiadomości o okolicznościach uzasadniających odwołanie. Nadto według nich odwołania były niezgodne z prawem, gdyż ich podstawą mogło być tylko ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych. Tymczasem podstawą odwołań było ogłoszenie powodom postanowienia o przedstawieniu zarzutów. Sąd Okręgowy w Szczecinie, który rozpoznawał zażalenie powodów na zastosowanie wobec nich tymczasowego aresztowania, uchylając orzeczenia o zastosowaniu tego środka wskazał, że w sprawie, w której przedstawiono powodom zarzuty, brak jest dowodów

pozwalających na uznanie, że istnieje duże prawdopodobieństwo popełnienia przez nich zarzuconych im czynów. Z tego powodowie wywiedli, że nie doszło po ich stronie do ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych członka korpusu służby cywilnej.

Urząd Kontroli Skarbowej w S. domagał się oddalenia obu powództw w całości, twierdząc, że dochował terminu do rozwiązania umów o pracę. Zarzucił, że powodowie dopuścili się szeregu zachowań stanowiących ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków członka korpusu służby cywilnej, co – nawet przy uznaniu zasadności zgłoszonych przez powodów zarzutów formalnych – czyniłoby uwzględnienie żądań odszkodowawczych sprzecznym z art. 8 k.p.

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie Wydział IX Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 14 czerwca 2016 roku zasądził od pozwanego: na rzecz powoda J. M. (1) kwotę 20.936,82 złotych tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi w stosunku rocznym od dnia 29 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty (punkt I), a na rzecz powódki A. Z. (1) kwotę 13.872,60 złotych tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi w stosunku rocznym od dnia 9 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty (punkt II). W pozostałym zakresie powództwa zostały oddalone (punkt III). Nadto, Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego tytułem kosztów procesu na rzecz: powoda J. M. (1) kwotę 160 złotych (punkt IV), a na rzecz powódki A. Z. (1) kwotę 160 złotych (punkt V). Wyrokowi w punkcie I nadał rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 6.978,94 złotych, a wyrokowi w pkt II rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 4.624,20 złotych (punkt VI i VII). W punkcie VIII wyroku sąd ten nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie kwotę 1.741 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Swoje rozstrzygnięcie sąd I instancji oparł o następujące ustalenia i rozważania prawne:

Strony łączyły stosunki pracy powstałe podstawie powołania, w ramach których powodowie świadczyli pracę na rzecz pozwanego Urzędu Kontroli Skarbowej w S., ostatnio na stanowiskach inspektorów kontroli skarbowej w Oddziale Postępowania Przygotowawczych. Powodowie byli członkami korpusu służby cywilnej.

Dnia 17 marca 2013 r. w godzinach porannych powodowie zostali zatrzymani przez uzbrojonych funkcjonariuszy Centralnego Biura Antykorupcyjnego działających wspólnie z pracownikami innych urzędów kontroli skarbowej w związku z prowadzonym przez Prokuraturę Okręgową w Szczecinie postępowaniem o sygn. VI Ds. 12/12. Po zatrzymaniu zostali przewiezieni do izby zatrzymań, a następnie rozpoczęły się ich przesłuchania przed prokuratorem prowadzącym w/w postępowanie.

Dyrektor pozwanego urzędu – I. Z. (1) została poinformowana o zatrzymaniu powodów jeszcze 17 marca 2013 r. Cztery dni później informację to potwierdzono na piśmie. W piśmie tym wskazano, że:

J. M. (1) jest podejrzany o to, że:

I. w okresie od 1 lipca 2011 r. do 30 września 2012 r. w S., działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu, jako inspektor kontroli skarbowej w związku z pełnieniem tej funkcji, udzielił pomocnictwa A. Z. (1), pracownikowi (...) w S., a następnie inspektorowi kontroli skarbowej oraz A. S. (1) inspektorowi kontroli skarbowej, do przyjęcia od D. G. i E. G. korzyści majątkowych polegających na:

dla A. S. (1):

- przyjęciu w dniu 21 sierpnia 2011 r. obietnicy nieodpłatnego pobytu w należącym do rodziny G. ośrodku wypoczynkowym w U., gdzie koszt pobytu jednej osoby za dobę wynosi 110 zł,
- przyjęciu w listopadzie 2011 r. od tych osób korzyści majątkowych w postaci nieodpłatnego korzystania z karnetów i talonów w kwocie co najmniej 400 zł do restauracji należących do rodziny G., oraz rabatu w restauracji (...) w nieustalonej wysokości dla niego i jego 10 gości, a także kuponów właścicielskich do korporacji taksówkarskiej (...) należące do D. G., z których korzystał między innymi w dniu 6 listopada 2011 r.,

- przyjęciu w czerwcu 2012 r. darmowego wejścia do zorganizowanej przez E. G. Strefy Kibica (...) w trakcie Euro 2012,
- przyjęciu w dniu 17 sierpnia 2012 urządzenia elektronicznego I. 4S, o wartości co najmniej 2.000 zł.
- przyjęciu w lipcu 2012 r. obietnicy zatrudnienia jego syna B. w restauracji należącej do rodziny G.,

dla A. Z. (1):

- przyjęciu w dniu 31 sierpnia 2012 r. darmowych posiłków i napojów w trakcie zorganizowanego dla niej i na jej zlecenie przyjęcia w restauracji (...) dla jedenastu pracowników (...), o wartości nie mniejszej niż 1.000 zł,
- przyjęciu za pośrednictwem A. S. (1) we wrześniu 2012 r. obietnicy otrzymania przez nią korzyści majątkowej w postaci urządzenia elektronicznego I. 4S, o wartości co najmniej 2.000 zł,

w ten sposób, że dopuścił się wspólnie i w porozumieniu z A. S. (1) i A. Z. (1) zachowań stanowiących naruszenie przepisów prawa w postaci art. 34 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej oraz art. 34b ust. 2 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej, polegających na ujawnianiu informacji objętych tajemnicą skarbową oraz sporządzaniu nieprawdziwych dokumentów mających doprowadzić do uniknięcia przez udzielających tych korzyści przedsiębiorców odpowiedzialności karno-skarbowej i ustalenia w ramach postępowań kontrolnych właściwych zobowiązań podatkowych, w toku kontroli skarbowej realizowanej przez Urząd Kontroli Skarbowej w S. co do D. G. w zakresie kontroli źródeł pochodzenia majątku oraz przychodów nieznanymi pokrycia w ujawnionych źródłach lub pochodzących ze źródeł nieujawnionych za 2006 r. oraz kontroli rzetelności deklarowanych podstaw opodatkowania oraz prawidłowości obliczania podatku dochodowego od osób fizycznych za 2006 r. oraz sporządzanie wspólnie z A. S. (1) i A. Z. (1) stwierdzającej nieprawdę dokumentacji mogącej wskazywać na źródło tych przychodów oraz dokumentacji procesowej mającej doprowadzić do uniemożliwienia ustalenia faktycznego źródła przychodów D. G. i korzystnego dla D. G. wyniku kontroli, jak również na informowaniu D. i E. G. o przebiegu kontroli prowadzonych wobec D. G., sporządzaniu nieprawdziwej dokumentacji stwierdzającej jakoby D. G. osiągał dochody z tytułu zatrudnienia w Norwegii, oraz dokumentacji dotyczącej przejęcia przez E. P. i D. G. udziałów spółki (...) food”, której uprzednio współdziaławcami byli D. G. i M. Ł., w taki sposób, aby rodzina G. nie podlegała opodatkowaniu z tytułu zakupu udziałów w/w spółki, jak również instruowaniu w zakresie zadawania pytań biegłym w trakcie postępowania kontrolnego, celem doprowadzenia do przedawnienia zobowiązań podatkowych, narażając tym na szkodę prawnie chroniony interes publiczny,

tj. o przestępstwo z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 228 § 1 i 3 kk w zw. z art. 12 kk,

II. w okresie od dnia 1 lipca 2011 r. do dnia 30 sierpnia 2012 r. w S. działając jako inspektor kontroli skarbowej w związku z pełnieniem tej funkcji, udzielił pomocnictwa A. S. (1) inspektorowi kontroli skarbowej do przyjęcia od J. T. współwłaściciela spółki o nazwie J. J. Z. (...) spółka jawna z siedzibą w S. w sierpniu 2012 r. korzyści majątkowej w postaci zegarka o wartości co najmniej 2.000 zł, w ten sposób, że dopuścił się wspólnie i w porozumieniu z A. S. (1) i A. Z. (1) pracownikiem, a następnie inspektorem kontroli skarbowej, zachowań stanowiących naruszenie przepisów prawa w postaci art. 34 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej oraz art. 34b ust. 2 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej, polegających na ujawnianiu informacji objętych tajemnicą skarbową oraz sporządzaniu nieprawdziwych dokumentów, w tym deklaracji podatkowych, umożliwiających J. T. przedstawienie nieprawdziwych danych podatkowych odnośnie działalności gospodarczej, przez co w/w uchyla się od obowiązku podatkowego nie ujawniając faktycznej podstawy opodatkowania w tytułu podatku VAT, dzięki którym dochodzi do uszczuplenia należności publicznoprawnych o znacznej wartości, oraz umożliwiając J. T. uniknięcie ustalenia właściwych zobowiązań podatkowych w ramach prowadzonego od dnia 6 marca 2012 r. postępowania kontrolnego w Urzędzie Kontroli Skarbowej w S. w zakresie rzetelności deklarowanych podstaw opodatkowania oraz prawidłowości obliczania podatku od towarów i usług za 2009 r. oraz kontroli wypełniania obowiązków wynikających z ustawy z dnia 16 listopada 2000 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu, narażając tym samym na szkodę prawnie chroniony interes publiczny,

tj. o przestępstwo z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 228 § 1 i 3 kk,

III. w okresie od dnia 1 lipca 2011 r. do dnia 23 stycznia 2012 r. w S. i w P. w związku z pełnieniem przez siebie funkcji inspektora kontroli skarbowej, przyjął od K. K. (1) właściciela Salonu Usług (...) korzyść majątkową w postaci bezpłatnego użytkowania przez siebie i jego żonę W. M. apartamentu pozostającego w dyspozycji K. K. (1) w P. w okresie od dnia 18 lipca 2011 r. do 29 lipca 2011 r., o wartości co najmniej 2.400 zł, za zachowania stanowiące naruszenie przepisów prawa w postaci art. 34 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej oraz art. 130 § 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. ordynacja podatkowa, polegające na ujawnianiu przez niego oraz A. Z. (1) pracownika, a następnie inspektora kontroli skarbowej i A. S. (1) inspektora kontroli skarbowej informacji objętych tajemnicą skarbową w postaci wydawania materiałów z prowadzonego przeciwko K. K. (1) w Urzędzie Kontroli Skarbowej w S. postępowania karnego skarbowego i wskazywaniu mu zamierzeń inspektora Urzędu Kontroli Skarbowej w S. prowadzącego to postępowanie, celem umożliwienia mu uniknięcia odpowiedzialności karno-skarbowej i ustalenia w ramach postępowań kontrolnych właściwego zobowiązania podatkowego, narażając tym samym na szkodę prawnie chroniony interes publiczny,

tj. o przestępstwo z art. 228 § 1 i 3 kk,

IV. w okresie od dnia 4 sierpnia 2011 r. do dnia 30 września 2011 r. w S. i w M. jako inspektor kontroli skarbowej w związku z pełnieniem tej funkcji, udzielił pomocnictwa A. S. (1) inspektorowi kontroli skarbowej do przyjęcia od T. R. właściciela lokalu (...) w M. obietnicy korzyści majątkowej w postaci zatrudnienia jego syna B. w lokalu należącym do T. R., w ten sposób, że dopuścił się wspólnie i w porozumieniu z A. S. (1) inspektorem kontroli skarbowej, zachowań stanowiących naruszenie przepisów prawa w postaci art. 34 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej oraz art. 34b ust. 2 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej, polegających na ujawnianiu przez niego oraz A. S. (1) informacji objętych tajemnicą skarbową o planowanej kontroli (...) w S. prowadzonej w dniu 5 sierpnia 2011 r. w M. w ramach corocznej akcji Ministerstwa Finansów pn. „Weź paragon”, narażając tym samym na szkodę prawnie chroniony interes publiczny,

tj. o przestępstwo z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 228 § 1 i 3 kk.

A. Z. (1) postawiono zarzuty, iż:

I. w okresie od dnia 1 lipca 2011 r. do dnia 30 września 2012 r. w S. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu, jako pracownik (...) w S., a następnie inspektor kontroli skarbowej w związku z pełnieniem tej funkcji, przyjęła od D. G. i E. G. korzyści majątkowe polegające na :

- przyjęciu w dniu 31 sierpnia 2012 r. darmowych posiłków i napojów w trakcie zorganizowanego dla niej i na jej zlecenie przyjęcia w restauracji (...) dla jedenastu pracowników (...), o wartości nie mniejszej niż 1.000 zł,

- przyjęciu za pośrednictwem A. S. (1) we wrześniu 2012 r. obietnicy otrzymania przez nią korzyści majątkowej w postaci urządzenia elektronicznego I. 4S, o wartości co najmniej 2.000 zł,

za zachowania, których dopuściła się wspólnie i w porozumieniu z J. M. (1) i A. S. (1) – inspektorami kontroli skarbowej stanowiące naruszenie przepisów prawa w postaci art. 34 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej oraz art. 34b ust. 2 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej, polegające na ujawnianiu informacji objętych tajemnicą skarbową oraz sporządzaniu nieprawdziwych dokumentów mających doprowadzić do uniknięcia przez udzielających tych korzyści przedsiębiorców odpowiedzialności karno-skarbowej i ustalenia w ramach postępowań kontrolnych właściwych zobowiązań podatkowych, w toku w kontroli skarbowej realizowanej przez Urząd Kontroli Skarbowej w S. co do D. G. w zakresie kontroli źródeł pochodzenia majątku oraz przychodów niezajdujących pokrycia w ujawnionych źródłach lub pochodzących ze źródeł nieujawnionych za 2006 r., oraz kontroli rzetelności deklarowanych podstaw opodatkowania oraz prawidłowości obliczania podatku dochodowego od osób fizycznych za 2006 r. oraz sporządzanie wspólnie z A. S. (1) i A. Z. (1) stwierdzającej nieprawdę dokumentacji mogącej wskazywać na źródło tych przychodów oraz dokumentacji procesowej mającej doprowadzić

do uniemożliwienia ustalenia faktycznego źródła przychodów D. G. i korzystnego dla D. G. wyniku kontroli, narażając tym na szkodę prawnie chroniony interes publiczny tj. o przestępstwo z art. 228 § 1 i 3 kk w zw. z art. 12 kk,

II. w okresie od dnia 1 lipca 2011 r. do dnia 30 września 2012 r. w S. działając jako pracownik (...) w S., a następnie inspektor kontroli skarbowej w S. w związku z pełnieniem tej funkcji, przyjęła za pośrednictwem A. S. (1) inspektora kontroli skarbowej od J. T. współwłaściciela spółki o nazwie J. J. Z. (...) spółka jawna z siedzibą w S. obietnicę udzielenia korzyści majątkowej w postaci zegarka o wartości co najmniej 2.000 zł,

za zachowania, których dopuściła się wspólnie i w porozumieniu z J. M. (1) i A. S. (1) inspektorami kontroli skarbowej, stanowiące naruszenie przepisów prawa w postaci art. 34 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej oraz art. 34b ust. 2 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej, polegające na ujawnianiu informacji objętych tajemnicą skarbową oraz sporządzaniu nieprawdziwych dokumentów, w tym deklaracji podatkowych, umożliwiającym J. T. przedstawienie nieprawdziwych danych podatkowych odnośnie działalności gospodarczej, przez co w/w uchyła się od obowiązku podatkowego nie ujawniając faktycznej podstawy opodatkowania w tytule podatku VAT, dzięki którym dochodzi do uszczuplenia należności publicznoprawnych o znacznej wartości, oraz umożliwiającym J. T. uniknięcie ustalenia właściwych zobowiązań podatkowych w ramach prowadzonego od dnia 6 marca 2012 r. postępowania kontrolnego w Urzędzie Kontroli Skarbowej w S. w zakresie rzetelności deklarowanych podstaw opodatkowania oraz prawidłowości obliczania podatku od towarów i usług za 2009 r. oraz kontroli wypełniania obowiązków wynikających z ustawy z dnia 16 listopada 2000 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu, narażając tym samym na szkodę prawnie chroniony interes publiczny tj. o przestępstwo z art. 228 § 1 i 3 kk,

III. w okresie od dnia 1 lipca 2011 r. do dnia 23 stycznia 2012 r. w S. i w P. działając wspólnie i w porozumieniu z A. S. (1) inspektorem kontroli skarbowej jako pracownik (...) w S., a następnie inspektor kontroli skarbowej w związku z pełnieniem tej funkcji, przyjęła od K. K. (1) właściciela Salonu Usług (...) korzyść majątkową w postaci bezpłatnego użytkowania przez nich apartamentu pozostającego w dyspozycji K. K. (1) w P. w okresie od dnia 1 sierpnia 2011 r. do 12 sierpnia 2011 r., o wartości co najmniej 2.800 zł, za zachowania stanowiące naruszenie przepisów prawa w postaci art. 34 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej oraz art. 130 § 3 ustawy dnia 29 sierpnia 1997 r. ordynacja podatkowa, polegające na ujawnianiu przez nią oraz J. M. (1) inspektora kontroli skarbowej i A. S. (1) informacji objętych tajemnicą skarbową w postaci wydawania materiałów z prowadzonego przeciwko K. K. (1) w Urzędzie Kontroli Skarbowej w S. postępowania karnego skarbowego i wskazywaniu mu zamierzeń inspektora Urzędu Kontroli Skarbowej w S. prowadzącego to postępowanie, celem umożliwienia mu uniknięcia odpowiedzialności karno-skarbowej i ustalenia w ramach postępowań kontrolnych właściwego zobowiązania podatkowego, narażając tym samym na szkodę prawnie chroniony interes publiczny,

tj. o przestępstwo z art. 228 § 1 i 3 kk.

W dniu 19 marca 2013 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie zastosował wobec powodów areszt tymczasowy na potrzeby postępowania karnego prowadzonego przez Prokuraturę Okręgową w Szczecinie pod sygn. akt VI Ds. 12/12. W dniu 4 kwietnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie uchylił jednak powyższe postanowienie o zastosowaniu wobec powodów środka zapobiegawczego. Według tego sądu, materiał dowodowy sprawy karnej nie uzasadniał stwierdzenia dużego prawdopodobieństwa popełnienia zarzucanych czynów; w efekcie nie zastosował wobec powodów jakichkolwiek środków zapobiegawczych.

Sąd Rejonowy – sąd pracy ustalił ponadto, że w toku postępowania karnego ani A. Z. (1), ani J. M. (1) nie przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów. W swoim uzasadnieniu przytoczył obszernie treść tych wyjaśnień. Przywołał także treść zeznań innych mających status podejrzanego osób, złożonych w toku postępowania przygotowawczego: A. S. (2), J. T., K. K. (1) i T. R..

W dalszej kolejności sąd I instancji ustalił, że postanowieniami z dnia 5 kwietnia 2013 r. dyrektor (...) w S. I. Z. (1) zawiesiła powodów w pełnieniu obowiązków służbowych na czas prowadzonego wobec nich postępowania karnego. W uzasadnieniu wskazała, że 20 marca 2013 r. uzyskała informację o przedstawieniu zarzutów popełnienia przestępstw

z art. 18 §3 k.k. w zw. z art. 228 § 1 i 3 k.k., które pozostają w bezpośrednim związku z wykonywaniem obowiązków służbowych. Wobec powodów wszczęto także postępowania dyscyplinarne.

Na wniosek I. Z. (1) w dniu 24 kwietnia 2013 r. Prokuratura Okręgowa w Szczecinie przesłała do Urzędu Kontroli Skarbowej w S. kserokopie protokołów przesłuchań: J. M. (1) z 17, 18 i 19.03.2013 r. i J. T. z 18.03.2013 r., A. Z. (1) z 18,19 i 20.03.2013 r., A. S. (1) z 19.03.2013 r., K. K. (1) z 19.03.2013 r., Ł. T. z 2.04.2013 r., T. R. z 2 i 3.04.2013 r.

Następnie, 7 maja 2013 r. I. Z. (1) zwróciła się do Generalnego Inspektora Kontroli Skarbowej o odwołanie powodów z zajmowanych stanowisk. W wysłanym do niego piśmie wskazała, iż podstawę prawną odwołania ma stanowić art. 42a ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej, a odwołanie jest związane z okolicznościami wskazującymi na ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków członka korpusu służby cywilnej oraz z oczywistością ich winy w naruszeniu obowiązków. Dalej podniosła, iż w dniu 17 marca 2013 r. powodowie zostali zatrzymani przez organy ścigania. W dniu 21 marca 2013 r. do pozwanego wpłynęło pismo Prokuratury Okręgowej w Szczecinie w sprawie VI Ds 12/12/Sw. Z treści tego pisma wynika, iż inspektorowi kontroli skarbowej powodom w toku śledztwa VI Ds 12/12/Sw przedstawiono szereg zarzutów dotyczących popełnienia przestępstw z art. 228 § 1 i 3 kk w zb. z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 228 § 1 i 3 § 3 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk, tj. czynów o charakterze korupcyjnym, których dokonali działając wspólnie i w porozumieniu z innym pracownikiem - A. S. (1). W związku z przedstawionymi zarzutami został zastosowany wobec nich środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania. Zarzucono im, iż w zamian za szereg korzyści o charakterze majątkowym m.in. ujawniali podatnikom informacje objęte tajemnicą skarbową, sporządzali nieprawdziwe dokumenty mające doprowadzić do uniknięcia przez udzielających korzyści odpowiedzialności karno-skarbowej i ustalenia w ramach postępowań kontrolnych realizowanych przez Urząd Kontroli Skarbowej w S. właściwych zobowiązań podatkowych. J. M. (1) zarzuca się również, iż w zamian za wskazane korzyści informował podatników o przebiegu kontroli, instruował podatników w trakcie postępowania jak postępować aby doprowadzić do przedawnienia zobowiązań podatkowych, sporządzał nieprawdziwe dokumenty, w tym deklaracje podatkowe umożliwiające przedstawianie przez podatników nieprawdziwych danych i uchylanie się od opodatkowania, wydawał podatnikowi materiały z prowadzonego postępowania karnego skarbowego i wskazywał zamierzenia inspektora prowadzącego to postępowanie, a także ostrzegł podatnika o planowanej kontroli w ramach akcji „Weź paragon”. A. Z. (1) również miała sporządzać nieprawdziwe dokumenty, w tym deklaracje podatkowe umożliwiające przedstawianie przez podatników nieprawdziwych danych i uchylanie się od opodatkowania, wydawała podatnikowi materiały z prowadzonego postępowania karnego skarbowego i wskazywała zamierzenia inspektora prowadzącego to postępowanie.

Dalej I. Z. (1) wywiodła, iż z pisma Prokuratury Okręgowej w Szczecinie z dnia 20 marca 2013 r. wynika zatem, że powodowie dopuścili się czynów, które niezależnie od ich ostatecznej oceny pod kątem prawnokarnym przez sąd, stanowią ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków członka korpusu służby cywilnej. Z otrzymanych w dniu 24 kwietnia 2013 r. materiałów, w tym wyjaśnień powodów wynika, iż przyznali się oni do zachowań, które stanowią ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków członka korpusu. W tym zakresie wskazała, że J. M. (1) wyjaśnił, że miał wiedzę, iż wobec K. K. (1) prowadzone jest postępowanie karne skarbowe w (...) w S., a mimo to przyjmował od niego różnego rodzaju dokumenty w tej sprawie i sprawdzał czy w pismach tych nie ma błędów. Istotne jest, że J. M. (1) był inspektorem zatrudnionym w komórce prowadzącej powyższe postępowania przygotowawcze. Przyznał, że za świadczone usługi finansowo-księgowo przyjmował od K. K. alkohol. Przyznał też, iż korzystał nieodpłatnie z apartamentu K. K. w P.. Z protokołu jego przesłuchania wynika, iż w jego mieszkaniu odnaleziono dokumenty z postępowania karnego skarbowego prowadzonego wobec K. K.. Potwierdził też, iż poinformował T. R., iż co sobota może spodziewać się kontroli (...) w jego lokalu w M. w ramach akcji „Weź paragon”. Również wyjaśnienia innych podejrzanych w sprawie potwierdzają ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków członka korpusu służby cywilnej przez J. M. (1). J. T. wyjaśnił w protokole przesłuchania z dnia 18 marca 2013 r., iż J. M. (1) wspólnie z A. S. (1) sprawdzali pisma kierowane przez niego jako stronę postępowania do Urzędu Kontroli Skarbowej w S. i dokonywali w nich zmian. Także K. K. (1) potwierdził, iż J. M. (1) pomagał mu w sprawach podatkowych. Z kolei T. R. potwierdził, iż był uprzedzony przez A. S. (1) i J. M. (1) o możliwej kontroli jego lokalu w ramach akcji „Weź paragon”.

Z kolei w zakresie A. Z. (1) w przesłanym do Generalnego Inspektora Kontroli Skarbowej piśmie wskazano, że wiedziała ona o pomocy prawnej udzielanej przez A. S. (1) co najmniej na rzecz D. G. oraz J. T. w związku z postępowaniami prowadzonymi w pozwanym urzędzie, jednak mimo tego nie informowała przełożonych o negatywnych zjawiskach oraz przestępczości objętej zakresem działania pozwanego. Przyznała też, że wiedząc o powyższych zachowaniach A. S. (1) i aktualnie prowadzonym wobec D. G. postępowaniu kontrolnym w pozwanym urzędzie, zorganizowała przyjęcie w lokalu należącym do D. G., z wykorzystaniem pośrednictwa A. S. (1), nie ponosząc kosztów wynajęcia lokalu ani serwowanych posiłków. Wykonując czynności w postępowaniu karnym skarbowym prowadzonym wobec K. K. korzystała z jego apartamentu wspólnie z A. S. (1), o czym również nie poinformowała przełożonych

W dalszej części swojego pisma I. Z. (1) wskazała, iż obowiązki członka korpusu służby cywilnej zostały ujęte w art. 76-78 i art. 80 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o służbie cywilnej. Wyjaśniła, że odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego i poglądów doktryny w zakresie naruszeń obowiązków pracowniczych należy uznać, iż w pojęciu „ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków członka korpusu służby cywilnej” mieszczą się trzy elementy. Są to: bezprawność zachowania członka korpusu służby cywilnej (naruszenie podstawowego obowiązku), naruszenie albo zagrożenie interesów pracodawcy (urzędu), a także zawinienie obejmujące zarówno winę umyślną, jak i rażące niedbalstwo. Oznacza to, że naruszenie musi być spowodowane przez członka korpusu służby cywilnej świadomie, w sposób przez niego zawiniony i stanowić zagrożenie dla interesów pracodawcy. O istnieniu winy wnioskuje się przy tym na podstawie całokształtu okoliczności związanych z zachowaniem członka korpusu służby cywilnej. Przy czym dla przyjęcia ciężkiego naruszenia obowiązków nie jest konieczne zagrożenie kwalifikowanych (istotnych) interesów pracodawcy ponieważ każde uchybienie przez pracownika podstawowemu obowiązkowi (jego niewykonanie lub nienależyte wykonanie), jest zawsze działaniem niekorzystnym dla pracodawcy i stanowi obiektywne zagrożenie dla jego interesów rozmaitej, niekoniecznie ekonomicznej natury. W świetle tego, fakt uzasadnionego podejrzenia popełnienia przez powodów przestępstw z art. 228 § 1 i 3 kk jest szczególnie naganny, albowiem zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej, jednym z celów kontroli skarbowej jest zapobieganie i ujawnianie przestępstw określonych w art. 228-231 kk popełnianych przez osoby zatrudnione lub pełniące służbę w jednostkach organizacyjnych podległych ministrowi właściwemu do spraw finansów publicznych. W związku z powyższym fakt uzasadnionego podejrzenia popełnienia przez powodów przestępstw określonych w art. 228 § 1 i 3 kk, jak i charakter czynów objętych przedstawionymi im zarzutami, przesądzało w ocenie I. Z. (1) o ciężkim naruszeniu podstawowych obowiązków członka korpusu służby cywilnej wynikających z przepisów art. 76 ust. 1 pkt 1, 2, 5 : 7 oraz art. 80 ust. 1 i 2 ustawy o służbie cywilnej.

Sąd Rejonowy ustalił, że powyższy wniosek o odwołanie powodów wpłynął do Departamentu Kontroli Skarbowej Ministerstwa Finansów w dniu 10 maja 2013 r.

W dniu 5 czerwca 2013 r. I. Z. (1) zapoznała się z materiałami niejawnymi śledztwa w sprawie VI Ds. 12/12. Jeszcze tego samego dnia poinformowała o tym za pośrednictwem faksu Generalnego Inspektora Kontroli Skarbowej, wskazując, że treść udostępnionych jej dokumentów w pełni potwierdza zasadność wniosków o odwołanie powodów i A. S. (1).

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 10 czerwca 2013 r. do (...) w S. dotarły pisma Generalnego Inspektora Kontroli Skarbowej zawierające oświadczenia o odwołaniu powodów z zajmowanych stanowisk. W pismach jako podstawę tych decyzji wskazano art. 42a ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej. W uzasadnieniu podano natomiast, że Prokuratura Okręgowa w Szczecinie Wydział VI do spraw Przestępczości (...) postawiła powodom zarzuty dotyczące popełnienia przestępstw z art. 228 § 1 i 3 k.k. w zbiegu z art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 228 § 1 i 3 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k., tj. czynów o charakterze korupcyjnym, których dokonali wspólnie i w porozumieniu z innymi inspektorami kontroli skarbowej zatrudnionymi w urzędzie. Uwzględniając te okoliczności (...) uznał, iż zaistniały przyczyny upoważniające do odwołania powodów z ich stanowisk z równoczesnym rozwiązaniem stosunków pracy.

Sąd Rejonowy ustalił ponadto, że po nadesłaniu do pozwanego pism zawierających oświadczenia o odwołaniu powodów I. Z. (1) sporządziła swoje własne pisma, skierowane do każdego z powodów z osobna.

W piśmie skierowanym do A. Z. (1) podała, iż odwołanie jest związane z okolicznościami ujawnionymi w ramach prowadzonego śledztwa w sprawie VI Ds. 12/12. W śledztwie tym przedstawiono powódce szereg zarzutów dotyczących popełnienia przestępstw o charakterze korupcyjnym. Zarzucono powódce, że w zamian za szereg korzyści o charakterze majątkowym m.in. ujawniała ona podatnikom informacje objęte tajemnicą skarbową, sporządzała nieprawdziwe dokumenty mające doprowadzić do uniknięcia przez udzielających korzyści odpowiedzialności karno-skarbowej i uniknięcia ustalenia w ramach postępowań kontrolnych realizowanych przez urząd właściwych zobowiązań podatkowych. Zarzucono jej również, iż w zamian za korzyści sporządzała nieprawdziwe dokumenty, w tym deklaracje podatkowe umożliwiające przedstawienie przez podatników nieprawdziwych danych podatkowych, uchylanie się od opodatkowania, wydawała podatnikowi materiały z prowadzonego postępowania karnego i wskazywała zamierzenia inspektora prowadzącego to postępowanie. Dalej podano, że z otrzymanych materiałów wynika, iż powódka przyznała się, iż posiadała wiedzę o pomocy prawnej udzielanej przez inspektora A. S. (1) na rzecz podatników D. G. i J. T., w związku z postępowaniami prowadzonymi w urzędzie. Mimo tej wiedzy nie przekazała jej przełożonego. Nadto powódka przyznała, iż zorganizowała przyjęcie w lokalu należącym do D. G., nie ponosząc kosztów wynajęcia lokalu ani serwowanych posiłków, choć wiedziała o postępowaniu kontrolnym toczącym się wobec niego. Nadto w 2011 r. powódka wykonywała czynności w postępowaniu karnym skarbowym wobec K. K. (1) i korzystała wspólnie z A. S. (1) z apartamentu tego podatnika znajdującego się nad morzem. W dalszej części pisma I. Z. (1) wskazała, że fakt uzasadnionego podejrzenia przestępstwa z art. 228 § 1 i 3 k.k., jak i charakter czynów objętych przedstawionym zarzutem przesądza o ciężkim naruszeniu podstawowych obowiązków członka korpusu służby cywilnej. Zdaniem autorki pisma, oczywistym było także naruszenie przez powódkę obowiązków pracowniczych zawartych w otrzymanym przez nią w dniu 17 lipca 2012 r. zakresie obowiązków, w szczególności obowiązku przestrzegania przepisów prawa, dbałości o dobro pozwanego urzędu, godnego zachowania, zakazu wykonywania czynności lub zajęć sprzecznych z obowiązkami wynikającymi z ustawy, albo podważających zaufanie do służby cywilnej, obowiązku informowania przełożonych o negatywnych zjawiskach oraz przestępczości objętej zakresem działania urzędu. Zachowania powódki miały podważać zaufanie do służby cywilnej, godzić w przepisy prawa, w obowiązek ochrony interesów państwa oraz w godne zachowanie w służbie i poza nią.

Natomiast w piśmie adresowanym do J. M. (1) I. Z. (1) powtórzyła, iż jego odwołanie jest związane z okolicznościami ujawnionymi w ramach prowadzonego śledztwa w sprawie VI Ds. 12/12. W śledztwie tym przedstawiono mu szereg zarzutów dotyczących popełnienia przestępstw o charakterze korupcyjnym. Zarzucono mu, że w zamian za szereg korzyści o charakterze majątkowym m.in. ujawniał podatnikom informacje objęte tajemnicą skarbową, sporządzał nieprawdziwe dokumenty mające doprowadzić do uniknięcia przez udzielających korzyści odpowiedzialności karno-skarbowej i ustalenia w ramach postępowań kontrolnych realizowanych przez urząd właściwych zobowiązań podatkowych. Zarzucono mu, że w zamian za korzyści majątkowe informował podatników o przebiegu kontroli, instruował podatników w trakcie postępowania, jak postępować, aby doprowadzić do przedawnienia zobowiązań podatkowych, sporządzał nieprawdziwe dokumenty, w tym deklaracje podatkowe umożliwiające przedstawienie przez podatników nieprawdziwych danych i uchylanie się od opodatkowania, wydawał podatnikowi materiały z prowadzonego postępowania karnego skarbowego i wskazywała zamierzenia inspektora prowadzącego to postępowanie, a także ostrzegł podatnika o planowanej kontroli w ramach akcji „Weź paragon”. Dalej podała, że z otrzymanych materiałów wynika, iż powód przyznał się do szeregu zachowań stanowiących ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków członka służby cywilnej. W szczególności powód przyznał, iż mając wiedzę o postępowaniu karnoskarbowym prowadzonym wobec K. K. (1), przyjmował od niego różne dokumenty do tego postępowania i sprawdzał, czy w pismach tych nie ma błędów. Za świadczone usługi finansowo-księgowo przyjmował alkohol. Nieodpłatnie korzystał z apartamentu tego podatnika położonego nad morzem. W mieszkaniu powoda znaleziono dokumenty z postępowania karnego skarbowego prowadzonego wobec w/w podatnika. Nadto powód poinformował podatnika T. R., iż ten w każdą sobotę może spodziewać się kontroli w jego lokalu w ramach akcji „Weź paragon”. Z relacji innych osób wynika, że powód sprawdzał i poprawiał pisma kierowane do urzędu przez J. T.. Udzielał pomocy także innym podatnikom w sprawach podatkowych. W dalszej części pisma I. Z. (1) wskazała, że fakt uzasadnionego podejrzenia przestępstwa z art. 228 § 1 i 3 k.k., jak i charakter czynów objętych przedstawionym zarzutem przesądza o ciężkim naruszeniu podstawowych obowiązków członka korpusu służby cywilnej. Członek korpusu służby cywilnej

nie może podejmować dodatkowego zatrudnienia bez pisemnej zgody dyrektora generalnego urzędu, ani wykonywać czynności lub zajęć sprzecznych z obowiązkami wynikającymi z ustawy lub podważających zaufanie do służby cywilnej. W sposób oczywisty powód miał naruszyć obowiązki pracownicze zawarte w otrzymanym przez nią w dniu 24 lipca 2012 r. zakresie obowiązków, w szczególności obowiązku przestrzegania przepisów prawa, dbałości o dobro pozwanego urzędu, godnego zachowania, uzyskiwania zgody na dodatkowe zatrudnienie, zakazu wykonywania czynności lub zajęć sprzecznych z obowiązkami wynikającymi z ustawy, albo podważających zaufanie do służby cywilnej. Zachowanie powoda miało naruszać przepisy prawa, obowiązek ochrony interesów państwa, obowiązek dochowania tajemnicy ustawowo chronionej, zakaz wykonywania czynności lub zajęć sprzecznych z obowiązkami wynikającymi z ustawy lub podważającymi zaufanie do służby cywilnej i zakaz podejmowania zajęć zarobkowych.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 10 czerwca 2013 r. wyznaczeni pracownicy pozwanego podjęli próbę doręczenia powodom oświadczeń o ich odwołaniu z zajmowanych stanowisk wraz z pismami sporządzonymi przez I. Z. (1). Tak A. Z. (1), jak i J. M. (1) nie byli jednak obecni w miejscach ich zamieszkania. Osobę zastaną w miejscu zamieszkania J. M. (1) poproszono o poinformowanie go o potrzebie skontaktowania się A. G.. Gdy powód to uczynił, A. G. odczytał mu fragment oświadczenia o brzmieniu: „odwołuję pana ze stanowiska inspektora kontroli skarbowej (...) z równoznacznym rozwiązaniem stosunku pracy bez wypowiedzenia”. Powód oświadczył, że tego dnia nie będzie go w domu i zaproponował przesłanie mu korespondencji drogą pocztową.

Ustalono też, że A. Z. (1) z własnej inicjatywy zadzwoniła do komórki pozwanego zajmującej się kadrami, gdzie rozmawiała z p.o. kierownika – M. D. (1). Nie była w stanie określić godziny powrotu do domu i zaproponowała, że po adresowaną do niej korespondencję zgłosi się następnego dnia. Po informacji rozmówczyni, iż korespondencja ta może zostać przesłana pocztą powódka zgodziła się, że takie rozwiązanie będzie najlepsze.

Sąd wskazał, że jeszcze 10 czerwca 2013 r. korespondencja do powodów została nadana w placówce pocztowej. Nadesłano ją na ich adresy następnego dnia, lecz odebrali oni ją w dniu 24 czerwca 2013 r.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał powództwa za uzasadnione co do zasady i w części co do wysokości.

Jako podstawę prawną obu powództw sąd przyjął przepisy art. 56 § 1 k.p w zw. z art. 69 k.p. Wskazał, że powodowie zajmowali stanowiska inspektorów kontroli skarbowej, a wedle brzmienia art. 43 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej (Dz.U. 2011.41.214 ze zm.), w zakresie w niej nieuregulowanym, do inspektorów kontroli skarbowej stosuje się odpowiednio przepisy o służbie cywilnej. Z kolei ustawa z dnia 21 listopada 2008 r. o służbie cywilnej (Dz. U. 2008.227.1505 ze zm.) w art. 9 ust. 1 przewiduje, iż w sprawach dotyczących stosunku pracy w służbie cywilnej, nieuregulowanych w ustawie, stosuje się przepisy kodeksu pracy i inne przepisy prawa pracy. Sama ustawa nie określa środków prawnych służących ochronie członka korpusu służby cywilnej przed niezgodnymi z prawem postępowaniem pracodawcy godzącym w stosunek pracy, toteż ostatecznie w tej kwestii należało, zdaniem Sądu Rejonowego, zastosować regulację zawartą w kodeksie pracy. Sąd wskazał ponadto, że stan faktyczny ustalił w oparciu o dowody z dokumentów przedłożonych przez strony, zeznania świadków, powodów i I. Z. (1) słuchanej za stronę pozwaną. Wyjaśnił, że dowody te nie pozostawały ze sobą w sprzeczności i w sposób spójny przedstawiały okoliczności towarzyszące odwołaniu powodów z ich stanowisk. Ich walor dowodowy nie był kwestionowany przez same strony, a Sąd Rejonowy również nie dopatrywał się podstaw do odmowy uznania ich za wiarygodne.

Sąd I instancji przywołał ponadto treść przepisu art. 42a ust. 1 ustawy o kontroli skarbowej, zgodnie z którym Generalny Inspektor Kontroli Skarbowej może odwołać inspektora z zajmowanego stanowiska w przypadku:

- jego nieobecności w pracy z powodu choroby trwającej dłużej niż rok;
- ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków członka korpusu służby cywilnej, jeżeli wina inspektora jest oczywista;

- popełnienia w czasie trwania umowy o pracę albo stosunku pracy przestępstwa, które uniemożliwia dalsze zatrudnienie, jeżeli przestępstwo jest oczywiste.

Następnie wyjaśnił, że w przypadku odwołania przy przyjęciu trzech ostatnich przyczyn odwołanie jest równoznaczne z rozwiązaniem stosunku pracy bez wypowiedzenia, zaś w dwóch ostatnich przypadkach - nie może nastąpić po upływie miesiąca od dnia uzyskania przez Generalnego Inspektora Kontroli Skarbowej wiadomości o okoliczności uzasadniającej odwołanie.

Mając to na uwadze wskazał, że skoro Generalny Inspektor Kontroli Skarbowej powziął wiadomość o przyczynach odwołania powodów z zajmowanych stanowisk w dniu 10 maja 2013 r. (gdyż właśnie tego dnia wpłynął do niego umotywowany wniosek I. Z. (1) datowany na 7 maja 2013 r., co było okolicznością bezsporną w sprawie) – to najpóźniej 10 czerwca 2013 r. do powodów winny dotrzeć oświadczenia o ich odwołaniu.

Stosując przepis art. 61 k.c. w zw z art. 300 k.p. Sąd Rejonowy wskazał więc, że wprawdzie w dniu 10 czerwca 2013 r. pracownicy pozwanego urzędu podjęli próbę doręczenia powodom oświadczeń o ich odwołaniu, jednak nie zastali ich w miejscach ich zamieszkania, a osobom zastanym nie pozostawili przekazanej im korespondencji. Powoda J. M. (1) telefonicznie poinformowano, że korespondencja ta zawiera oświadczenie o odwołaniu i odczytano fragment oświadczenia Generalnego Inspektora Kontroli Skarbowej. Ustalono z powodami, że skoro nie ma możliwości osobistego jej wręczenia, zostanie ona nadana drogą pocztową. W dalszej kolejności sąd wyjaśnił, że w ugruntowanym orzecznictwie sądowym oświadczenie woli pracodawcy o rozwiązaniu stosunku pracy wywiera skutek prawny w momencie, w którym adresat tego oświadczenia woli (pracownik) mógł realnie zapoznać się z jego treścią. Realność oznacza w tym przypadku rzeczywistą możliwość zaznajomienia się z oświadczeniem, bez względu na to, czy adresat ostatecznie zdecydował się z tej możliwości skorzystać.

Zdaniem Sądu Rejonowego powodowie takiej możliwości nie mieli. Uznał również, że nie sposób oczekiwać od pracownika, iż będzie stale pozostawał w miejscu oznaczonym jako właściwe dla doręczeń ze strony pracodawcy. Inaczej według sądu sytuacja wyglądałaby, gdyby tę korespondencję pozostawiono w miejscach ich zamieszkania - wówczas mogliby zapoznać się z nią po powrocie. W ocenie sądu I instancji wspomniany warunek realności zaznajomienia się z oświadczeniami o odwołaniu spełniony został dopiero następnego dnia, kiedy to pracownik Poczty Polskiej S.A. dokonał próby doręczenia, pozostawiając korespondencję w placówce pocztowej. Sąd wskazał, że powodowie nie podjęli jej w tym dniu, choć taką możliwość im stworzono i mogli z niej skorzystać. Ze znanych sobie przyczyn odebrali ją dopiero 24 czerwca 2013 r. i nie wykazali okoliczności faktycznych uniemożliwiających jej odebranie w dniu awizacji. Dlatego też Sąd Rejonowy przyjął, iż skuteczne doręczenie oświadczeń o odwołaniu powodów z zajmowanych stanowisk nastąpiło 11 czerwca 2013r., a zatem już po upływie terminu określonego w art. 42 ust. 3 ustawy o kontroli skarbowej.

Już tylko z tej przyczyny należało w ocenie sądu I instancji udzielić ochrony prawnej zgłoszonym przez powodów roszczeniom, albowiem ich odwołanie nastąpiło z naruszeniem przepisów prawa regulujących tryb odwołania.

Jednocześnie Sąd Rejonowy wyjaśnił, że nie był to jedyny argument świadczący o bezprawności odwołań. Wskazał, że wyłącznie Generalny Inspektor Kontroli Skarbowej może odwołać inspektora z zajmowanego stanowiska. Przy tym odwołanie równoznaczne z rozwiązaniem stosunku pracy bez wypowiedzenia może nastąpić w przypadku nieobecności inspektora w pracy z powodu choroby trwającej dłużej niż rok, ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków członka korpusu służby cywilnej, jeżeli wina inspektora jest oczywista oraz w przypadku popełnienia w czasie trwania umowy o pracę albo stosunku pracy przestępstwa, które uniemożliwia dalsze zatrudnienie, jeżeli przestępstwo jest oczywiste. Zwrócił uwagę, że w przedmiotowej sprawie Generalny Inspektor Kontroli Skarbowej zdecydował się odwołać powodów z tej przyczyny, iż Prokuratura Okręgowa w Szczecinie postawiła powodom zarzuty dotyczące popełnienia przestępstw z art. 228 § 1 i 3 k.k. w zbiegu z art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 228 § 1 i 3 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k., tj. czynów o charakterze korupcyjnym, których dokonali wspólnie i w porozumieniu z innymi inspektorami kontroli skarbowej zatrudnionymi w urzędzie. Uwzględniając te

okoliczności (...) uznał, iż zaistniały przyczyny upoważniające do odwołania powodów z ich stanowisk z równoczesnym rozwiązaniem stosunków pracy.

Sąd Rejonowy wyjaśnił więc w tym kontekście, że wskazanie przyczyny rozwiązania stosunku pracy przesądza o tym, iż spór przed sądem pracy może się toczyć tylko w jej granicach. Okoliczności podane pracownikowi na uzasadnienie decyzji o rozwiązaniu stosunku pracy, a następnie ujawnione w postępowaniu sądowym, muszą być takie same, zaś pracodawca pozbawiony jest możliwości powoływania się przed organem rozstrzygającym spór na inne przyczyny mogące przemawiać za słusznością wypowiedzenia umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 19 kwietnia 1999 r., sygn. akt II PK 306/09). Jego zaś zdaniem przyczyna podana przez Generalnego Inspektora Kontroli Skarbowej nie mogła stanowić podstawy odwołania powodów.

W tym zakresie Sąd Rejonowy w pierwszej kolejności odwołał się do treści art. 42 ust. 3 Konstytucji RP, stanowiącego, że każdego uważa się za niewinnego, dopóki jego wina nie zostanie stwierdzona prawomocnym wyrokiem sądu. Zwrócił więc w tym kontekście uwagę, że fakt przedstawienia danej osobie zarzutu popełnienia przestępstwa nie czyni jej winną. Wymagany jest do tego prawomocny wyrok skazujący. Dlatego postawienie pracownikowi zarzutu popełnienia przestępstwa nie jest przejawem ciężkiego naruszenia przez niego podstawowych obowiązków pracowniczych, a w odniesieniu do inspektora kontroli skarbowej - nie jest przejawem ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków członka korpusu służby cywilnej.

Następnie Sąd orzekający wskazał, że ustawa o kontroli skarbowej nie zawiera w swojej treści regulacji nawet zbliżonej do tej, w związku z którą wypowiadał się Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 19 kwietnia 2004 r. w sprawie o sygn. K 1/04, tj. przepisu art. 25 ust. 1 pkt 8a i 8b ustawy z dnia 24 lipca 1999 r. o Służbie Celnej (Dz.U. 2004.156.1641), który pozwalał na zwolnienie funkcjonariusza celnego ze służby w przypadku wniesienia przeciwko niemu aktu oskarżenia o umyślne popełnienie przestępstwa, ściganego z oskarżenia publicznego, a także zastosowania tymczasowego aresztowania. Wprawdzie Trybunał nie dopatrywał się niekonstytucyjności tych zapisów, ale wobec ich kontrowersyjności wycofał się z nich sam ustawodawca w nowej ustawie z dnia 27 sierpnia 2009 r. o Służbie Celnej (Dz.U. 2009.201.1540). W tym stanie rzeczy, zdaniem Sądu Rejonowego odwołanie powodów należało uznać za bezprawne, gdyż nie zostało oparte na ustawowych przesłankach.

Oceny tej według sądu I instancji nie zmienia okoliczność sporządzenia przez I. Z. (1) w dniu 10 czerwca 2013 r. pism, które wręczono powodom wraz z oświadczeniami Generalnego Inspektora Kontroli Skarbowej, bowiem wyłączna kompetencja do odwołania inspektorów kontroli skarbowej należy do Generalnego Inspektora Kontroli Skarbowej. Tylko on decyduje, czy chce danego inspektora odwołać i w konsekwencji tylko on jest władny do określenia przyczyn, dla których taką, a nie inną decyzję podjął. Zatem pisma I. Z. (1) zdaniem Sądu Rejonowego należało uznać za przejaw ingerencji w sprawy nienależące do jej kompetencji. W tym zakresie sąd I instancji wysnuł przypuszczenie, że najwyraźniej po zapoznaniu się z oświadczeniami o odwołaniu powodów zdała sobie ona sprawę z ich wadliwości w zakresie określenia przyczyn odwołań i zdecydowała się na próbę jej usunięcia. Niemniej jednak nie była do tego uprawniona, a sporządzone przez nią pisma nie mogą wywołać prawnego, tj. dookreślać przyczyny odwołań powodów ze stanowisk inspektorów kontroli skarbowej.

Sąd Rejonowy odniósł się ponadto do zgłoszonego przez pozwaną zarzutu sprzeczności żądań odszkodowawczych z art. 8 k.p. Według pozwanej zasądzenie odszkodowań na rzecz inspektorów, którzy ewidentnie i wielokrotnie naruszyli swoje podstawowe obowiązki i domagają się odszkodowania tylko z powodu naruszenia przepisów dotyczących formy rozwiązania umowy o pracę byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. W tym kontekście sąd I instancji wyjaśnił, że stosowanie przepisu art. 8 k.p. oznacza pozbawienie danego podmiotu możliwości korzystania z prawa, które mu w świetle przepisów prawa przedmiotowego przysługuje. Prowadzi to więc zawsze do osłabienia zasady pewności prawa i przełamuje domniemanie korzystania z prawa w sposób zgodny z zasadami współżycia społecznego i jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem. Z tego względu zastosowanie przez sąd konstrukcji nadużycia prawa jest dopuszczalne tylko wyjątkowo i musi być szczegółowo uzasadnione. Mając to na uwadze, uznał, że musiał podjąć się analizy dostępnego materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu o sygn. VI Ds. 12/12, a załączonego do akt osobowych powodów. Stwierdził jednakże, iż nie można jednak na podstawie

tego materiału stwierdzić w oczywisty sposób tego, że powodowie naruszyli obowiązki określone w rozdziale 6 ustawy o kontroli skarbowej.

W tym zakresie Sąd Rejonowy wskazał, że I. Z. (1) jeszcze przed zapoznaniem się z częścią niejawną postępowania w sprawie VI Ds. 12/12 stwierdziła, że daje ona podstawy do uznania, że A. Z. (1) ujawniała podatnikom informacje objęte tajemnicą skarbową, sporządzała nieprawdziwe dokumenty mające doprowadzić do uniknięcia przez udzielających korzyści odpowiedzialności karno-skarbowej i uniknięcia ustalenia w ramach postępowań kontrolnych realizowanych przez urząd właściwych zobowiązań podatkowych, wydawała podatnikowi materiały z prowadzonego postępowania karnego i wskazywała zamierzenia inspektora prowadzącego to postępowanie. Powódka posiadała wiedzę o pomocy prawnej udzielanej przez inspektora A. S. (1) na rzecz podatników D. G. i J. T., w związku z postępowaniami prowadzonymi w urzędzie. Mimo tej wiedzy nie przekazała jej przełożonemu. Zorganizowała przyjęcie w lokalu należącym do D. G., nie ponosząc kosztów wynajęcia lokalu ani serwowanych posiłków, choć wiedziała o postępowaniu kontrolnym toczącym się wobec niego. W 2011 r. powódka wykonywała czynności w postępowaniu karnym skarbowym wobec K. K. (1) i korzystała wspólnie z A. S. (1) z apartamentu tego podatnika znajdującego się nad morzem.

W odniesieniu do J. M. (1) stwierdziła, iż ujawniał on podatnikom informacje objęte tajemnicą skarbową, sporządzał nieprawdziwe dokumenty mające doprowadzić do uniknięcia przez udzielających korzyści odpowiedzialności karno-skarbowej i ustalenia w ramach postępowań kontrolnych realizowanych przez urząd właściwych zobowiązań podatkowych, informował podatników o przebiegu kontroli, instruował podatników w trakcie postępowania, jak postępować, aby doprowadzić do przedawnienia zobowiązań podatkowych, sporządzał nieprawdziwe dokumenty, w tym deklaracje podatkowe umożliwiające przedstawienie przez podatników nieprawdziwych danych i uchylanie się od opodatkowania, wydawał podatnikowi materiały z prowadzonego postępowania karnego skarbowego i wskazywał zamierzenia inspektora prowadzącego to postępowanie, a także ostrzegł podatnika o planowanej kontroli w ramach akcji „Weź paragon”. Ponadto mając wiedzę o postępowaniu karnoskarbowym prowadzonym wobec K. K. (1), przyjmował od niego różne dokumenty do tego postępowania i sprawdzał, czy w pismach tych nie ma błędów, za świadczone usługi finansowo-księgowe przyjmował alkohol, nieodpłatnie korzystał z apartamentu tego podatnika położonego nad morzem, a nadto poinformował podatnika T. R., iż ten w każdą sobotę może spodziewać się kontroli w jego lokalu w ramach akcji „Weź paragon”.

Zdaniem Sądu Rejonowego po analizie powyższych zarzutów nie sposób uwierzyć w to, że podstawę ich sformułowania stanowiły protokoły przesłuchań powodów oraz J. T., A. S. (1), K. K. (1), Ł. T. i T. R.. Przyjęty tok rozumowania prowadziłby bowiem do wniosku, że inspektorzy kontroli skarbowej muszą zrezygnować z kontaktów z każdym, wobec którego ich urząd prowadzi postępowanie kontrolne. Tymczasem poddany kontroli może być każdy podatnik w dowolnym czasie, w tym bliżsi i dalsi członkowie rodzin inspektorów. Według sądu I instancji nie ma żadnego uzasadnienia, aby inspektor kontroli skarbowej rezygnował z niezbędnych każdemu człowiekowi relacji interpersonalnych. Nie może natomiast dochodzić do konfliktu między tymi relacjami i obowiązkami służbowymi. Zatem inspektor bezwzględnie powinien się powstrzymać od czynności służbowych w sprawie, w której występuje osoba znana mu prywatnie.

Sąd orzekający wyjaśnił, że taka sytuacja w przypadku powodów nie wystąpiła. I. Z. (1) a priori założyła bowiem, że sama znajomość z osobami, wobec których prowadzona jest kontrola stanowi naruszenie obowiązków służbowych. Wprawdzie A. Z. (1) zarzucono, że wykonywała czynności w postępowaniu karnym skarbowym wobec K. K. (1) i korzystała wspólnie z A. S. (1) z apartamentu tego podatnika, jednakże jest to w ocenie sądu bardzo uproszczony opis, skoro powódka w postępowaniu karnym skarbowym sporządziła zestawienie świadków z podziałem na tych, których zeznania obciążają podatnika, i tych, którzy zeznają na jego korzyść, a więc wykonała tylko czynność czysto techniczną, niemającą możliwości wpłynięcia na tok postępowania, gdyż i tak wszyscy świadkowie złożyliby zeznania w postępowaniu sądowym, czy to zgłoszeni z inicjatywy inspektora, czy z inicjatywy podatnika.

Zdaniem Sądu Rejonowego z zeznań wymienionych osób nie sposób wnioskować o tym, że powodowie świadczyli usługi księgowe, czy doradcze w zakresie pomocy w uniknięciu odpowiedzialności karnej skarbowej. Udostępnianie swojej wiedzy zawodowej przez J. M. (1) mogło wiązać się z wątpliwościami kontrolowanych, co do prawidłowości ich

postępowania. Kwestię tą według sądu na pewno należało wyjaśnić przed złożeniem wniosku o odwołanie powoda, a nie zakładać, iż instruował on podatników jak doprowadzić do przedawnienia należności podatkowych i uniknąć odpowiedzialności karno-skarbowej.

Kolejno Sąd Rejonowy podniósł, że nie wiadomo też, na jakiej podstawie przyjęto, iż A. Z. (1) wiedziała o pomocy prawnej udzielanej przez jej partnera A. S. (1) na rzecz D. G. i J. T.. Z wyjaśnień jej i A. S. (1) wynika bowiem, że nie była wtajemniczana w jego relacje z D. G. i J. T.. W tej sytuacji nie mogła zawiadomić przełożonych o „negatywnych zjawiskach oraz przestępczości objętej zakresem działania pozwanego”.

Sąd Rejonowy wskazał, że powódka przyznała, iż zorganizowała przyjęcie w lokalu należącym do D. G. bez ponoszenia kosztów wynajęcia tego lokalu, tyle, że lokal ten zapewnił w istocie A. S. (2), a powódka o to nie zabiegała.

Z dostępnego materiału dowodowego nie wynika również zdaniem sądu I instancji, aby w związku z korzystaniem przez J. M. (1) z mieszkania K. K. (1) powstał jakikolwiek konflikt interesów. Nie wynika też, by ich znajomość była związana ze stanowiskiem zajmowanym przez powoda. Z kolei A. Z. (1) pojawiła się w tym mieszkaniu, gdyż udostępnione zostało A. S. (1). K. K. (1) nie znała, co on sam potwierdził.

Sąd Rejonowy stwierdził więc na podstawie zgromadzonych dowodów, że choć powodowie nie są ludźmi bez skazy, to w swoim postępowaniu nie dopuścili się niczego rażąco godzącego w podstawowe obowiązki członka korpusu służby cywilnej. Nie ma zatem jego zdaniem podstaw do przyjęcia, iż udzielenie ochrony ich żądaniom odszkodowawczym byłoby sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa i zasadami współżycia społecznego.

Konsekwencją tego było zasądzenie na rzecz powodów odszkodowań w wysokości określonej w art. 58 k.p. Wysokość odszkodowań w związku ze stażem pracy odpowiadała wynagrodzeniu za trzy miesiące i ustalona została na podstawie wyliczeń przedstawionych przez pozwanego, których prawidłowość powodowie ostatecznie potwierdzili.

Jeśli chodzi o odsetki, sąd I instancji zasądził je od dnia następnego po doręczeniu stronie pozwanej odpisów pozwów, gdyż wcześniej nie była ona wzywana do zapłaty odszkodowań. W pozostałym zakresie żądania odsetek zostały uznane za nieuzasadnione i oddalone. Oddalono ponadto również roszczenia odszkodowawcze ponad kwoty 20.936,82 zł wobec J. M. (1) i ponad 13.872,60 zł wobec A. Z. (1).

W pkt IV i V wyroku zamieszczone zostały orzeczenia o kosztach procesu, które zapadły w oparciu o przepis art. 98 k.p.c. Sąd Rejonowy wskazał, że skoro pozwana przegrała proces, to winna zwrócić powodom poniesione przez nich koszty, na które składało się wynagrodzenie pełnomocnika zawodowego (120 zł) ustalone zgodnie z dyspozycją § 12 ust. 1 pkt 1 oraz 13 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu – w brzmieniu obowiązującym na dzień złożenia pozwów, a nadto opłaty od zażaleń (40 zł).

Pozwany Urząd Kontroli Skarbowej, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika będącego radcą prawnym, wniósł apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w części, w jakiej powództwo nie zostało oddalone i w jakiej zasądzone koszty oraz nadano wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności, tj. co do punktów I, II, IV-VIII w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

1) **naruszenie prawa materialnego**, a mianowicie:

- art. 61 § kc w związku z art. 300 kp - poprzez jego błędną interpretację i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że w dniu 10 czerwca 2013 r. strona powodowa nie miała możliwości zapoznania się z treścią pisma z dnia 6 czerwca 2013 r.;

- art. 65 § 1 kc w związku z art. 300 kp - poprzez jego błędną interpretację i niewłaściwe zastosowanie polegające na zaniechaniu uwzględnienia okoliczności, które towarzyszyły podejmowaniu przez Generalnego Inspektora Kontroli Skarbowej decyzji o odwołaniu inspektorów z zajmowanego stanowiska i złożeniu oświadczenia woli w tym zakresie;

- art. 8 kp - poprzez jego błędną interpretację i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że w przedmiotowym stanie faktycznym nie zachodzą podstawy do uznania, że zasądzenie żądanego odszkodowania byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego;

2) **naruszenie prawa procesowego** w stopniu mającym wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

- art. 316 kpc - poprzez brak rozważenia całości materiału zebranego w toku postępowania, w tym w szczególności poprzez brak dogłębnej analizy treści pism z dnia 6 czerwca 2013 r., w których Generalny Inspektor Kontroli Skarbowej wskazał przyczyny, w oparciu o które podjął decyzję o odwołaniu ze stanowiska inspektora powodów oraz poprzez pominięcie dowodów z dokumentów, tj. wniosków Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w S. o odwołanie powodów ze stanowiska inspektora z dnia 7 maja 2013 r., a także pism Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w S. z dnia 10 czerwca 2013 r.

- art. 233 kpc - poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów i czynienie dowolnych ustaleń faktycznych, czego konsekwencją było przede wszystkim przyjęcie, że strona powodowa nie mogła w dniu 10 czerwca 2013 r. odebrać kierowanej do niej przez pozwaną korespondencji i zapoznać się z jej treścią oraz, że strona powodowa nie wiedziała z jakiego powodu odwołano ją ze stanowiska inspektora oraz, że czynny, których dopuściła się strona powodowa nie są na tyle naganne, aby uznać, że doszło do ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków członka korpusu służby cywilnej oraz, że strona powodowa popełniając przedmiotowe czyny, nie miała świadomości, że dopuszcza się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków członka korpusu służby cywilnej.

W związku z powyższym skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództw w zaskarżonej części wraz z zasądzeniem kosztów postępowania według norm przypisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd I instancji.

W przypadku oddalenia apelacji wniesionej co do istoty sprawy, skarżąca wniosła o zmianę rozstrzygnięcia co do kosztów procesu poprzez zmniejszenie ich zgodnie z dyspozycją § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oraz o uchylenie nakazu pobrania od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie kwoty 1.741 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Uzasadniając podniesione zarzuty apelujący podniósł m.in., że o ile bezspornym pozostaje, że Generalny Inspektor Kontroli Skarbowej o przyczynie wypowiedzenia dowiedział się w dniu otrzymania wniosku Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w S. z dnia 7 maja 2013 r., tj. w dniu 10 maja 2013 r. i od tego momentu należy liczyć miesięczny termin na odwołanie pracownika ze stanowiska inspektora – to jego zdaniem treść pisma, w którym (...) wyraził wolę odwołania inspektorów A. Z. (1) i J. M. (1) (sporządzonego w dniu 6 czerwca 2013 r.) do wiadomości powodów dotarła właśnie w dniu 10 czerwca 2013 r., gdy ustnie poinformowano ich zarówno o fakcie odwołania, jak i o jego przyczynach. Powyższe potwierdzają nie tylko zeznania świadków A. G. i M. D. (1), ale również zeznania strony powodowej. Apelująca podkreśliła, że przed ustnym poinformowaniem powodów o odwołaniu ich ze stanowiska inspektora, pozwana dwukrotnie podjęła próbę doręczenia im przedmiotowych pism, niezwłocznie po tym jak pisma te sama otrzymała, za pośrednictwem swoich pracowników M. D. (1) i J. M. (2), A. G. i M. S.. Wymienieni pracownicy kilkakrotnie udawali się do domów A. Z. (1) i J. M. (1), gdzie jednak nie zastali żadnego z powodów. Zdaniem skarżącej nie jest wykluczone, że powodowie celowo nie ujawnili swojej obecności. W przypadku J. M. (1), przy ponownej próbie dostarczenia przesyłki, obecna była w domu córka powoda, która odmówiła przyjęcia korespondencji, gdyż nie jest do tego upoważniona, co potwierdzają zeznania świadka M. S.. Podobnie w przypadku powódki A. Z. (1), przebywająca w mieszkaniu babcia, nie przejawiała chęci odebrania przesyłki (zeznania świadka M. D. (1)).

Zdaniem apelującej powodowie nie tylko mieli więc możliwość zapoznania się z treścią odwołania we wskazanym dniu - mogli zarówno przyjść do pozwanej i odebrać przesyłkę, jak też wyrazić wolę, aby została im ona dostarczona do domu jeszcze w tym samym dniu - ale również zostali zapoznani z treścią przedmiotowego pisma. Tym samym termin o którym mowa w art. 42 a ust. 3 ustawy o kontroli skarbowej został zachowany. Nadto, apelująca podniosła, że powodowie wiedzieli jakie były przyczyny podjęcia przez (...) decyzji o ich odwołaniu.

Kolejno pełnomocnik (...) w S. podniosła, że wniosek Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w S. o odwołaniu A. Z. (1) i J. M. (1) ze stanowiska inspektora kontroli skarbowej został obszernie umotywowany. Jego podstawą był nie tylko sam fakt przedstawienia powodom zarzutów lecz szereg zachowań, które stanowią ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków członka korpusu służby cywilnej. W treści uzasadnienia odwołania wyjaśniono bowiem, że ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków członka korpusu służby cywilnej w omawianej sytuacji polegało na dokonywaniu przez powodów „czynów o charakterze korupcyjnym”, w związku z którymi Prokuratura Okręgowa w Szczecinie postawiła powodom zarzut, nie wynikało zaś z samego faktu postawienia zarzutów. Zdaniem skarżącej sąd oceniając niniejszą sytuację winien wziąć pod uwagę całość ustalonego stanu faktycznego, a nie tylko jego pewien fragment wyrwany z kontekstu. Natomiast w przypadku zaistnienia wątpliwości co do treści złożonego przez (...) oświadczenia woli, w myśl art. 65 § 1 kc w związku z art. 300 kp, winien w oparciu o ustalone okoliczności sprawy pochylić się nad kwestią przyczyn podjęcia przez (...) decyzji o odwołaniu powodów ze stanowiska inspektora kontroli skarbowej. Tymczasem sąd I instancji nie tylko zignorował przytaczane przez pozwaną argumenty wskazujące na to, że powodem odwołania były naganne czyny, których dopuścili się A. Z. (1) i J. M. (1), ale również nie przeanalizował w dostateczny sposób samej treści dokumentu, na mocy którego odwołano powodów ze stanowiska inspektora kontroli skarbowej.

Apelująca podniosła, że nie można również zgodzić się z sądem I instancji, że pozwany nie była uprawniony do dookreślenia przyczyn odwołania powodów ze stanowisk, ponieważ o ile odwołać inspektora kontroli skarbowej może tylko (...), to pracodawcą niewątpliwie jest pozwany Urząd Kontroli Skarbowej w S. i to na wniosek Dyrektora reprezentującego ten Urząd odwołano inspektorów. Zatem to pracodawca najlepiej zna szczegóły przyczyn odwołania i to on może najlepiej je wyjaśnić swoim pracownikom. Zaznaczyła przy tym, że sąd zwolnił od udziału w niniejszym postępowaniu pierwotnie pozwany Skarb Państwa - Ministerstwo Finansów Generalnego Inspektora Kontroli Skarbowej, pomimo tego, że jak stwierdził w zaskarżonym wyroku tylko (...) decyduje czy chce danego inspektora odwołać i tylko on jest władny do określenia przyczyn, dla których taką, a nie inną decyzję podjął.

Zdaniem apelującego w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, zarówno A. Z. (1), jak i J. M. (1) dopuścili się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków członka korpusu służby cywilnej, a wina ich jest oczywista. Albowiem doradzanie stronie w postępowaniu prowadzonym w Urzędzie, w którym członek korpusu jest zatrudniony, świadczenie usług księgowo - finansowych dla podatników w zamian za korzyści, nawet o charakterze niepieniężnym oraz uprzedzanie o planowanych czynnościach kontrolnych jest sprzeczne z obowiązkami inspektora kontroli skarbowej i podważa zaufanie zarówno do służby cywilnej, jak i do tego konkretnego organu administracji.

Apelujący podniósł też, że A. Z. (1) przyznała, że wiedziała o tym, iż inspektor z którym była od kilku lat w związku udzielał pomocy prawnej podatnikom, w stosunku do których toczyło się postępowanie w Urzędzie Kontroli Skarbowej w S., o tym fakcie nie powiadomiła swoich przełożonych; nadto mając pełną świadomość zaistniałej sytuacji skorzystała z możliwości zorganizowania przyjęcia w lokalu jednego z podatników, nie ponosząc kosztów wynajęcia lokalu ani kosztów posiłków. Jednocześnie wykonując czynności w postępowaniu karnym skarbowym w stosunku do jednego z podejrzanych, bezpłatnie korzystała z jego apartamentu znajdującego się nad morzem, o czym również nie poinformowała przełożonych. W świetle powyższego zarówno fakt uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa przez powódkę, jak i przede wszystkim charakter czynów objętych przedstawionym jej zarzutem niewątpliwie przesądza o ciężkim naruszeniu podstawowych obowiązków członka korpusu służby cywilnej. Zaś przyznanie się do powyższego w wyjaśnieniach złożonych przez podejrzaną powoduje zdaniem skarżącego, że jej winę należy uznać za oczywistą.

W odniesieniu do osoby J. M. (1), apelujący podniósł, że podczas składania wyjaśnień przyznał on, że mając wiedzę o tym, iż wobec jednego z podatników prowadzone jest postępowanie karne skarbowe w Urzędzie Kontroli Skarbowej w S., mimo to przyjmował od niego różnego rodzaju dokumenty w tej i innej sprawie oraz sprawdzał, czy w pismach tych nie ma błędów. Ponadto świadczył również usługi finansowo – księgowo i przyznał, że korzystał nieodpłatnie z apartamentu należącego do podatnika w atrakcyjnej miejscowości nadmorskiej. Nadto, z protokołu przesłuchania J. M. (1) wynika, że w jego mieszkaniu odnaleziono dokumenty z postępowania karnego skarbowego prowadzonego wobec tego podatnika. J. M. (1) potwierdził też, iż poinformował jednego z podatników o możliwości kontroli w jednym z jego lokali w ramach akcji „Weź paragon”. Skarżący podniósł, że dokonanie tych czynów przez J. M. (1) zostało potwierdzone przez innych podejrzanych przesłuchiowanych w tej samej sprawie, zatem winę J. M. (1) należy uznać za oczywistą.

W tej sytuacji niezrozumiałym dla strony pozwanej jest stanowisko Sądu Rejonowego, który z jednej strony stwierdził, że „powodowie nie są ludźmi bez skazy”, a z drugiej uznał, że z zeznań powodów nie sposób wywnioskować tego, że powodowie świadczyli usługi księgowo, czy doradcze w zakresie uniknięcia odpowiedzialności karnoskarbowej. Apelujący podkreślił, że opisywane zdarzenia działy się w czasie, gdy w (...) prowadzono postępowanie w stosunku do podatników.

Apelujący wskazał również, że w sytuacji uwzględnienia powództwa, zasądzenie odszkodowania na rzecz pracownika, tj. inspektora kontroli skarbowej zatrudnionego w ramach korpusu służby cywilnej, który ewidentnie wielokrotnie naruszył swoje podstawowe obowiązki i domaga się odszkodowania z tego tylko powodu, że jego zdaniem doszło do naruszenia przepisów dotyczących formy rozwiązania umowy o pracę - byłoby sprzeczne z zasadami współzycia społecznego.

Pełnomocnik (...) w S. zakwestionował także rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w zakresie kosztów procesu wskazując, że zgodnie § 12 ust, 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu - w brzmieniu obowiązującym na dzień złożenia pozwu, stawki minimalne wynoszą w sprawach z zakresu prawa pracy o nawiązanie umowy o pracę, uznanie wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczne, przywrócenie do pracy lub ustalenie sposobu ustania stosunku pracy 60 zł, nie zaś 120 zł, jak zasądził sąd.

Wątpliwa jest zdaniem skarżącej również zasadność wydanego przez sąd nakazu pobrania od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie kwotę 1.741 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych związku z tym, że pozwaną jest Urząd Kontroli Skarbowej w S., który jest jednostką budżetową.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik powodów wniósł o oddalenie apelacji w całości i rozstrzygnięcie w zakresie kosztów zgodnie z obowiązującymi przepisami. Wyjaśnił, że zaskarżony wyrok jest trafny, podtrzymując dotychczasowe stanowisko powodów. Zaznaczył zarazem, że Generalny Inspektor Kontroli Skarbowej o przyczynach rozwiązania umów o pracę z powodami dowiedział się daleko wcześniej niż po otrzymaniu wniosku Dyrektora (...) w S. z 7 maja 2013r., albowiem wiedział o tym na pewno w dniu 17 marca 2013 r., tj. w dniu ogłoszenia postanowień o przedstawieniu zarzutów, skoro informacja o zatrzymaniu i przedstawieniu powodom zarzutów ukazała się na stronie internetowej Ministerstwa. W ocenie strony powodowej oznacza to, że skuteczne doręczenie powodom oświadczeń o ich odwołaniu nastąpiło po upływie terminu określonego w art. 42 ust. 3 ustawy o kontroli skarbowej, tyle że z innych powodów, niż opisano to w skarżonym wyroku.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna.

W pierwszej kolejności trzeba zaznaczyć, że w trakcie postępowania apelacyjnego doszło do zmiany oznaczenia strony pozwanej. W związku z wejściem w życie ustawy z dnia 16 listopada 2016 r. o Krajowej Administracji Skarbowej (Dz.U. z 2016 r., poz. 1947 z późn. zm.) zlikwidowano bowiem Urzędy Kontroli Skarbowej, a ich zadania przekazano

I. Administracji Skarbowej. Te ostatnie wstąpiły także z mocy prawa w miejsce dotychczasowych stron do procesów wszczętych przed dniem wejścia w życie ustawy (tj. przed dniem 1 marca 2017 r.). W związku z powyższym wydany w sprawie wyrok ostatecznie dotyczył nie zlikwidowanego Urzędu Kontroli Skarbowej w S., lecz I. Administracji Skarbowej w S..

Przechodząc do merytorycznej oceny wniesionej apelacji, należy rozpocząć od przypomnienia, że w obecnie obowiązującym w polskim procesie cywilnym modelu apelacji pełnej, postępowanie apelacyjne ma merytoryczny charakter i jest dalszym ciągiem postępowania rozpoczętego przed sądem pierwszej instancji. Zgodnie z treścią art. 378 § 1 k.p.c., sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Rozważając zakres kognicji sądu odwoławczego, Sąd Najwyższy stwierdził, iż sformułowanie „w granicach apelacji” wskazane w tym przepisie oznacza, iż sąd drugiej instancji między innymi rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestaje na materiale zebranym w pierwszej instancji, ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji oraz kontroluje poprawność postępowania przed sądem pierwszej instancji, pozostając związany zarzutami przedstawionymi w apelacji, jeżeli są dopuszczalne, ale biorąc z urzędu pod uwagę nieważność postępowania, orzeka co do istoty sprawy stosownie do wyników postępowania (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III CZP 49/07, niepubl.). Dodatkowo należy wskazać, iż dokonane przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne sąd drugiej instancji może podzielić i uznać za własne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1998 r., sygn. akt II CKN 923/97, OSNC 1999/3/60).

Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy trzeba zauważyć, że Sąd Rejonowy przeprowadził pełne postępowanie dowodowe i - co do zasady - poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, a stosując właściwe przepisy prawa doszedł do właściwych wniosków. Stąd też poczynione przezeń ustalenia Sąd Okręgowy w zasadzie w całości podzielił i uznaje za własne. Ustalenia te wymagały bowiem wyłącznie niewielkiej modyfikacji czy uzupełnienia (co zostanie szczegółowo omówione niżej), niemającej jednak ostatecznie wpływu na zasadność wydanego rozstrzygnięcia, a prowadzącej wyłącznie do korekty w zakresie sposobu umotywowania faktu wydania takiego a nie innego wyroku.

Odnosząc się do konkretnych zarzutów zamieszczonych przez stronę pozwaną w apelacji, w pierwszej kolejności trzeba odnieść się do zarzutów procesowych. Pozwana zarzuciła w tym zakresie Sądowi Rejonowemu niewzięcie pod uwagę całości materiału zebranego w toku postępowania i przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów. Zarzuty te okazały się chybione. O ile bowiem istotnie sąd I instancji nie wziął pod uwagę całości zaoferowanego mu przez strony materiału procesowego, o tyle dowody przezeń pominięte były wyłącznie dowodami świadczącymi na korzyść strony powodowej, nie zaś pracodawcy.

W tym miejscu wydaje się celowym przypomnienie, że zasadniczą przyczyną oddalenia powództwa przez sąd I instancji było ustalenie przezeń, że pracodawca uchybił miesięcznemu terminowi do rozwiązania umów o pracę przewidzianemu w przepisie art. 42a ust. 3 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej w brzmieniu obowiązującym w dacie rozwiązywania umów o pracę z obojgiem powodów, wynikającym z Dz.U. z 2011 r., nr 41, poz. 214. Pozwana zaprzeczała tej okoliczności, wskazując w apelacji, że Generalny Inspektor Kontroli Skarbowej ((...)) dowiedział się o przyczynach odwołania powodów w dniu 10 maja 2013 r., jednak powodowie już w dniu 10 (a nie 11, jak ustalił sąd I instancji) czerwca 2013 r. dowiedzieli się jej zdaniem o treści pism, w których – jak to ujęto w apelacji – (...) wyraził wolę odwołania inspektorów A. Z. (1) i J. M. (1)”. Powyższy pogląd należało uznać za błędny.

W tym właśnie zakresie Sąd Okręgowy uznał za konieczne uzupełnienie ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy. Uzupełnienie to zostało przy tym dokonane wyłącznie na podstawie dowodów z dokumentów przeprowadzonych przez ten sąd, bez potrzeby przeprowadzania uzupełniającego postępowania dowodowego.

Sąd Okręgowy ustalił więc dodatkowo, że:

Zatrzymanie A. Z. (1) i J. M. (1) było operacją przeprowadzoną z udziałem umundurowanych pracowników (...) z jednostek innych niż (...) S..

Dowód: zeznania świadka M. S. – k. 301v akt sądowych.

W zatrzymaniu J. M. (1) brali udział pracownicy (...) w K. oraz funkcjonariusze (...).

Dowód: wyjaśnienia J. M. (1) – k. 301v-302 akt sądowych.

W zatrzymaniu A. Z. (1) brali udział pracownicy (...) w O. oraz funkcjonariusze (...).

Dowód: wyjaśnienia A. Z. (1) – k. 302-302v akt sądowych.

W dniu 25 marca 2013 r. na stronie internetowej Ministerstwa Finansów pojawił się komunikat o tytule: „zatrzymano skorumpowanych inspektorów (...). W komunikacie tym poinformowano m.in. o tym, że 17 marca 2013 r. funkcjonariusze (...) i Departamentu Wywiadu Skarbowego Ministerstwa Finansów w W., na zlecenie Prokuratury Okręgowej w Szczecinie, zatrzymali 9 osób, w tym 3 inspektorów kontroli skarbowej z Urzędu Kontroli Skarbowej w S., pod zarzutem korupcji.

Dowód: wydruk ze strony internetowej Ministerstwa Finansów – k. 307 akt sądowych.

A. Z. (1) i J. M. (1) od 5 kwietnia 2013 r. aż do momentu rozwiązania z nimi umów o pracę przebywali na zwolnieniach lekarskich.

Niesporne, a nadto dowody: karty ewidencji czasu pracy dot. roku 2013 – w aktach osobowych J. M. (1) – część C, k. 93 i w aktach osobowych A. Z. (1) – część C, k. 107.

Po powzięciu wiadomości o zwolnieniach lekarskich obojga powodów pracodawca zrezygnował z doręczania im przygotowanych pism o zawieszeniu ich w pełnieniu obowiązków służbowych. Pisma te nie zostały im ostatecznie nigdy doręczone.

Dowody:

- pisma z 5.04.2013 r. wraz z adnotacjami – w aktach osobowych A. Z. (1) – część B, k. 95-96 oraz w aktach osobowych J. M. (1) – część B, k. 142-143;

- wyjaśnienia I. Z. (1) – k. 302v akt sądowych.

W okresie od zwolnienia powodów z aresztu do 10 czerwca 2013 r. ani pracodawca, ani przedstawiciel (...) nie kontaktowali się z powodami, nie odbierali od nich ich stanowiska co do zasadności stawianych im zarzutów, nie informowali o toczącym się postępowaniu wyjaśniającym.

I. Z. (1) sporządziła wnioski o odwołanie powodów w oparciu o przesłane jej przez prokuraturę dokumenty i po zapoznaniu się z jawną częścią akt prokuratorskich.

Po wysłaniu przez nią do (...) wniosków o odwołanie powodów, jeden z dyrektorów departamentu Ministerstwa Finansów, który obsługuje (...), zwrócił się do I. Z. z prośbą o zapoznanie się dodatkowo z aktami tajnymi prowadzonego przez prokuraturę śledztwa. W ocenie I. Z. wystąpienie z taką prośbą było spowodowane chęcią uzyskania przez (...) pewności co do zasadności odwołań powodów. I. Z. wcześniej nie informowała Generalnego Inspektora Kontroli Skarbowej o istnieniu niejawnych akt śledztwa prowadzonego przeciwko powodom.

Z aktami tymi I. Z. zapoznała się w dniu 5 czerwca 2013 r. Jeszcze tego samego dnia sporządziła pismo (które także tego samego dnia zostało przesłane faksem do Ministerstwa Finansów – Departamentu Kontroli Skarbowej; pismo zostało zaadresowane do A. P., Generalnego Inspektora Kontroli Skarbowej), w którym poinformowała o zapoznaniu się

materiałami niejawnymi śledztwa oraz o tym, że treść udostępnionych jej dokumentów w pełni potwierdza zasadność złożonych przez nią wniosków z 7 maja 2013 r. o odwołanie powodów.

Dowód: wyjaśnienia I. Z. (1) – k. 302v-303 akt sądowych.

Pisma (...) datowane na 6 czerwca 2013 r., odwołujące powodów ze stanowisk, zostały nadane pocztą kurierską w W. w dniu 7 czerwca 2013 r. Doręczenie do S. nastąpiło w dniu 10 czerwca 2013 r. w godzinach wczesnoporannych (przed godziną 8.00 rano).

Dowody:

- koperta wraz z dowodem nadania – w aktach osobowych J. M. (1), część C, k. 70-71;

- zeznania świadka M. D. (1) – k. 246 akt sądowych.

Ówczesna dyrektor (...) w S., I. Z. (1), po zapoznaniu się z treścią pism (...) z 6 czerwca 2013 r. uznała, że podana tam przyczyna odwołania powodów różni się od tej, którą ona sama wskazała w pismach do (...) zawierających wnioski o odwołanie powodów. Uznała, że jej obowiązkiem w tej sytuacji jest zdefiniowanie przyczyn odwołania; dlatego sporządziła pisma datowane na 10 czerwca 2013 r., które przekazała do doręczenia powodom razem z pismami (...). I. Z. (1) nie konsultowała treści swoich pism z 10 czerwca 2013 r. z Generalnym Inspektorem Kontroli Skarbowej.

Dowód: wyjaśnienia I. Z. (1) – k. 302v-303 akt sądowych.

W dniu 10 czerwca 2013 r. M. D. (1), która została wyznaczona do doręczenia A. Z. (1) pisma rozwiązującego z nią umowy o pracę, dwukrotnie była w godzinach przedpołudniowych pod domem A. Z.. Dwukrotnie rozmawiała przez domofon z osobą podającą się za babcią powódki, która za każdym razem informowała ją, że A. Z. nie ma w domu. Po godzinie od drugiej wizyty A. Z. skontaktowała się telefonicznie z urzędem. W czasie tej rozmowy M. D. odczytała jej treść pisma (...) odwołującego A. Z. ze stanowiska, pomijając przywołaną w tym piśmie podstawę prawną. Nie odczytywała pisma dyrektor (...) w S., a wyłącznie poinformowała, że takie pismo zostało sporządzone i zawiera ono uzasadnienie powodów odwołania.

Dowód: zeznania świadka M. D. (1) – k. 287-287v akt sądowych.

Także A. G. nie odczytywał J. M. (1) w czasie przeprowadzonej z nim w dniu 10 czerwca 2013 r. rozmowy telefonicznej treści pism dyrektora (...) z 10 czerwca 2013 r.; nie podjął nawet próby odczytania jego treści, a nawet w ogóle nie poinformował, że takie pismo zostało sporządzone.

Dowód: zeznania świadka A. G. – k. 246v akt sądowych.

Po tak dokonanych uzupełnieniu stanu faktycznego w pierwszej kolejności trzeba zauważyć, że w toku procesu, w piśmie procesowym datowanym na 19 marca 2015 r. (k. 242-245 akt sądowych), pełnomocnik powodów przedstawił jednoznaczne stanowisko strony powodowej, jakoby (...) dowiedział się o przyczynach uzasadniających rozwiązanie stosunków pracy z powodami już w marcu 2013 r. Pełnomocnik powoda podniesiony w tym zakresie zarzut szczegółowo uzasadnił. W piśmie tym wniósł ponadto o zwrócenie się do właściwych organów (Prokuratury Okręgowej oraz Ministerstwa Finansów) o udzielenie informacji w tym zakresie, tj. o wskazanie czy i kiedy prowadząca postępowanie Prokuratura Okręgowa w Szczecinie zawiadomiła (...) o czynnościach z udziałem powodów. Zwrócił ponadto uwagę na zakres przeprowadzonej w dniu 17 marca 2013 r. akcji zatrzymania powodów, podkreślając, iż jej przeprowadzenie nie było możliwe bez wiedzy i zgody (...). Na poparcie tych twierdzeń w późniejszym okresie powodowie przedłożyli do akt sprawy wydruk ze strony internetowej Ministerstwa Finansów. Pozwany pracodawca nigdy w toku procesu nie odniósł się do tych okoliczności, twierdzeń i dowodów, w szczególności nie naprowadził jakichkolwiek dowodów przeciwnych. Tymczasem z treści zeznań przesłuchanych w sprawie świadków oraz z wyjaśnień powodów wynika, iż istotnie zatrzymanie powodów odbyło się w ramach szerszej zakrojonej akcji, o której pracownicy Urzędów Kontroli Skarbowej innych niż (...) w S. wiedzieli już wcześniej. W tych więc okolicznościach,

mimo że Sąd Rejonowy nigdy nie uzyskał de facto od Prokuratury Okręgowej w Szczecinie odpowiedzi na pytania postawione przez pełnomocnika powodów (Prokuratura poinformowała sąd wyłącznie o datach, w których przekazała informacje dyrektorowi (...) w S., nie zaś Generalnemu Inspektorowi Kontroli Skarbowej – vide: pismo Prokuratury Okręgowej w Szczecinie z 4 grudnia 2015 r., k. 317 akt sądowych), koniecznym stało się przyjęcie obecnie przez sąd – w braku jakichkolwiek dowodów przeciwnych - że o przyczynach wskazanych następnie jako uzasadniające rozwiązanie umów o pracę z powodami, (...) dowiedział się znacznie wcześniej niż w dniu 10 maja 2013 r., tj. w dniu formalnego otrzymania pisma ówczesnej Dyrektora (...) w S. z wnioskiem o odwołanie powodów z ich stanowisk.

W tym miejscu trzeba przypomnieć, że ciężar dowodu w zakresie zachowania terminu do złożenia pracownikowi oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę spoczywa w całości na pracodawcy. To pracodawca powinien więc naprowadzić w tym zakresie wszelkie potrzebne dowody i w sposób merytoryczny odnieść się do wszelkich postawionych w tej mierze przez pracowników zarzutów. Pozwany pracodawca takiego działania w toku procesu nie podjął, ograniczając się wyłącznie do wykazywania, że zachował jednomiesięczny termin, ale liczony dopiero od 10 maja 2013r. Tymczasem w okolicznościach niniejszej sprawy koniecznym było uznanie, że termin ten powinien być liczony od wcześniejszej daty. Skoro bowiem wiążącą sąd (co trafnie i wyczerpująco ustalił i uzasadnił Sąd Rejonowy, wobec czego nie ma potrzeby powielania przytoczonych przez niego argumentów) przyczyną rozwiązania umów o pracę z powodami była wyłącznie przyczyna wskazana w piśmie (...), nie zaś w piśmie Dyrektora (...) w S., a w piśmie tym powołano się wyłącznie na postawienie powodom przez Prokuraturę Okręgową w Szczecinie zarzutu dotyczącego popełnienia przestępstw o charakterze korupcyjnym, to niewątpliwie o zaistnieniu tej przyczyny (...) dowiedział się już w marcu 2013 r. – jeśli nie w dniu postawienia powodom zarzutów, tj. w dniu 17 marca 2013 r., to najpóźniej w dniu, w którym na stronie internetowej Ministerstwa Finansów pojawił się dotyczący tej sprawy (i postawienia powodom zarzutów) komunikat, tj. w dniu 25 marca 2013 r. Oznacza to, że miesięczny termin do rozwiązania z powodami umów o pracę w trybie równoznacznym z rozwiązaniem stosunków pracy bez wypowiedzenia, upłynął w dniu 25 kwietnia 2013 r. Dokonanie tej czynności dopiero w czerwcu 2013 r. (bez znaczenia pozostawało w tym kontekście to, czy był to dzień 10 czy 11 czerwca) stanowiło więc znaczne, bo około 1,5-krotne przekroczenie zakreślonego przez ustawodawcę terminu do dokonania takiej czynności.

Powyższe rozumowanie znajduje ponadto pełne potwierdzenie w treści przepisów art. 11 ust. 2 pkt 7 i 11g ust. 3 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej w brzmieniu obowiązującym w dacie zatrzymania obojga powodów, wynikającym z Dz.U. z 2011 r., nr 41, poz. 214, na co trafnie zwracał uwagę pełnomocnik powodów. Z przepisów tych wynikało bowiem, że Dyrektor Urzędu Kontroli Skarbowej zapewniał przy pomocy wyodrębnionych komórek organizacyjnych kontroli skarbowej, o których mowa w art. 11g ust. 1 (tj. umundurowanych i uzbrojonych funkcjonariuszy), ochronę fizyczną i techniczną inspektorom i pracownikom, a za zgodą Generalnego Inspektora Kontroli Skarbowej także innym osobom, organom i instytucjom państwowym (art. 11 ust. 2 pkt 7), a także, że Dyrektor urzędu kontroli skarbowej mógł realizować zadania wykonywane przez komórki organizacyjne, o których mowa w ust. 1 (tj. umundurowanych i uzbrojonych funkcjonariuszy), poza obszarem swojego działania za zgodą Generalnego Inspektora Kontroli Skarbowej (art. 11g ust. 3). Skoro więc ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym z zeznań świadka M. S., do którego wiarygodności pozwany pracodawca nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń, wynikało, że w zatrzymaniu powodów uczestniczyli funkcjonariusze (...) spoza zakresu działania (...) S., stanowiło to jednoznaczną podstawę do przyjęcia, że o zamiarze dokonania zatrzymania powodów – pracowników (...) w S., jego przyczynach i zakresie musiał wiedzieć wcześniej (...). Jeśli zaś nawet w dacie zatrzymania nieznana mu była dokładna treść zarzutów, jakie zamierzano postawić powodom, z pewnością poznał ją nie później niż 25 marca 2013 r., tj. w dniu gdy na stronie internetowej Ministerstwa Finansów pojawił się wspomniany wyżej komunikat.

W tym miejscu trzeba jednoznacznie podkreślić, że Sąd Okręgowy w pełni aprobuje ustalenie sądu I instancji, że istotne prawnie jest wyłącznie oświadczenie złożone powodom przez (...), nie zaś przez Dyrektora (...). Z przepisu art. 39a ust. 1 ustawy o kontroli skarbowej wynika bowiem jednoznacznie, że wyłącznie (...) jest podmiotem uprawnionym do odwołania inspektora kontroli skarbowej. Tylko on więc może składać im oświadczenia mające znaczenie prawne dla bytu ich stosunków pracy. Tym samym wyłącznie przyczyna wskazana w skierowanych do powodów pismach o odwołaniu podpisanych przez (...) mogła podlegać ocenie sądu. Przyczyną tą było zaś wyłącznie

postawienie powodom zarzutów popełnienia przestępstw. Sąd dostrzegł przy tym, że jako podstawę prawną w rzeszonym piśmie powołano przepis art. 42a ust. 1 pkt 3 ustawy o kontroli skarbowej, tj. przepis odwołujący się do ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracownika korpusu służby cywilnej, nie zaś do popełnienia w czasie trwania umowy o pracę lub stosunku pracy przestępstwa, które uniemożliwia dalsze zatrudnienie (art. 42a ust. 1 pkt 4 tejże ustawy), jednak uznał to za okoliczność niemającą istotnego znaczenia. Uzasadnienie obu doręczonych powodom pism (identycznie brzmiących) rozwiązujących ich stosunki pracy jest bowiem na tyle lakoniczne, ale zarazem jednoznaczne, że nie pozostawia miejsca na jakiegokolwiek dywagacje co do tego jaki w istocie czyn, jaką okoliczność pracodawca uznał za przesłankę rozwiązania tych umów.

Co za tym idzie, wszystkie zarzuty apelacji zmierzające do wykazania, że oświadczenia o rozwiązaniu umów o pracę zostały złożone powodom w dniu 10 czerwca 2013 r., okazały się być pozbawione jakiegokolwiek doniosłości prawnej. Nawet bowiem gdyby przyjąć, że tak właśnie było i tak nie miałyby to wpływu na możliwość przyjęcia, że pracodawca zachował termin na złożenie tych oświadczeń woli, skoro początek biegu tego terminu musi być liczony od daty znacznie wcześniejszej niż dzień 10 maja 2013 r.

W tym miejscu wydaje się jednak koniecznym podkreślenie, że w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego istotnie można ustalić, że w dniu 10 czerwca 2013 r. powodom złożono oświadczenia o rozwiązaniu z nimi umów o pracę. Nastąpiło to jednak w formie ustnej, a więc bez zachowania przewidzianej w takim przypadku formy pisemnej. Skutkiem niezachowania zaś takiej formy jest konieczność przyjęcia przez sąd wadliwości formalnej podjętej przez pracodawcę czynności. Wadliwości tej nie można było przy tym konwalidować poprzez późniejsze doręczenie powodom pism odwołujących ich ze stanowisk, skoro doręczenia te nastąpiły już po upływie terminu do rozwiązania umowy (zarówno gdy uznać, że termin upłynął 25 kwietnia 2013 r., jak i gdy uznać, że upłynął on 10 czerwca 2013 r., i tak doręczenie pism 11 czerwca 2013 r. było działaniem spóźnionym).

Zebrany materiał dowodowy nie dostarczył ponadto – wbrew twierdzeniom apelacji – jakichkolwiek argumentów, które nakazywałyby ustalenie, że to wyłącznie wskutek działania powodów nie dokonano im doręczeń pism w dniu 10 czerwca 2013 r. Apelacja w tym zakresie ogranicza się do snucia niepopartych jakimikolwiek dowodami przypuszczeń, jakoby „nie jest wykluczone, że powodowie celowo nie ujawnili swojej obecności” w domach w czasie, gdy przybyli tam pracownicy (...) w S. oraz zwracania uwagi na to, że domownicy powodów (córka J. M. (1) i babcia A. Z. (1)) odmówili przyjęcia przesyłek adresowanych do powodów. Tymczasem jeszcze raz należy przypomnieć, że to pracodawca ma udowodnić zachowanie przez siebie terminu do rozwiązania umowy o pracę w tym także i to, że w terminie podjął prawidłowe działania zmierzające do rozwiązania umowy, a tylko wskutek celowych działań pracownika nie mógł tego dokonać. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika zaś, aby powodowie na jakimkolwiek etapie postępowania zachowywali się wobec pracodawcy w sposób złośliwy czy nielojalny. Po pierwsze bowiem, nie mieli oni – mimo korzystania ze zwolnień lekarskich – obowiązku stałego przebywania w domach i oczekiwania na to, czy pracodawca przyśle im jakieś pismo, w tym zwłaszcza pismo rozwiązujące stosunek pracy. Pracodawca nie wykazał, aby wcześniej w jakikolwiek sposób kontaktował się z powodami, wskutek czego mogliby oni przypuszczać, że w najbliższym czasie podejmie on próbę odwołania ich z zajmowanych stanowisk. Zachowanie powodów w dniu 10 czerwca 2013 r. przeczy zaś prawdziwości teorii pozwanego – gdyby celowo unikali pracodawcy, z pewnością nie skontaktowaliby się z nim samodzielnie telefonicznie w krótki czas po wizycie w ich domach pracowników (...). Przeciwnie, taki kontakt ze strony powodów świadczy o tym, że ich domownicy przekazali im stosowne informacje niezwłocznie, a i oni sami niezwłocznie skontaktowali się z zakładem pracy. Z zeznań przesłuchanych w sprawie osób – pracowników (...) nie wynika też, aby nalegali oni na osobisty kontakt z powodami jeszcze w dniu 10 czerwca 2013 r. Przeciwnie, z zeznań tych wyłania się obraz zgodnego ustalenia przez obie strony, bez jakiegokolwiek „wymuszania” takiego zachowania przez powodów, że pisma zostaną przesłane pocztą. Jeśli zaś pracodawca zgodził się wówczas na takie rozwiązanie, obecnie on też musi ponieść tego konsekwencje. Po drugie, nie sposób obciążyć powodów konsekwencjami tego, że ich domownicy odmówili przyjęcia adresowanych do nich pism – po pierwsze, nie wiadomo czy było to uzgodnione z powodami, czy też ich domownicy podjęli w tym zakresie samodzielną decyzję, wobec czego nie sposób jej skutkami obciążać powodów; po drugie – domownik nie ma obowiązku przyjmowania od obcych osób

nieadresowanych do niego pism, doręczanych w sposób inny niż przez jednostkę działającą w oparciu o przepisy Prawa pocztowego.

Wreszcie, by wyczerpać temat terminu do rozwiązania z powodami umów o pracę, trzeba zauważyć, że analogiczne rozwiązanie, tj. przewidujące termin 1 miesiąca do rozwiązania umowy o pracę, przewidziane jest w przepisie art. 52 § 2 Kodeksu pracy. Na gruncie zaś tej regulacji orzecznictwo i doktryna wypracowały jednolite stanowisko, iż termin ów powinien być liczony od zakończenia podjętego niezwłocznie i sprawnie przeprowadzonego, wewnętrznego postępowania sprawdzającego uzyskane przez pracodawcę wiadomości o niewłaściwym zachowaniu pracownika (tak: wyroki Sądu Najwyższego: z 24 lipca 2009 r., I PK 44/09 oraz z 26 marca 1998 r., I PKN 5/98). Także i w tym zakresie całość ciężaru dowodowego spoczywa na pracodawcy.

Tymczasem w niniejszej sprawie z poczynionych przez sąd ustaleń wynika jasno, że nie sposób uznać prowadzone przez pracodawcę postępowanie wyjaśniające za postępowanie prowadzone sprawnie i bez zbędnej zwłoki. Po pierwsze bowiem, nie wiadomo dlaczego (...) jako podmiot uprawniony do rozwiązania umów o pracę – potrzebował aż dwóch i pół miesiąca, by odwołać powodów ze stanowisk z powołaniem się na fakt postawienia im zarzutów o charakterze korupcyjnym, o czym wiedział prawdopodobnie jeszcze przed 17 marca 2013 r., a najpóźniej 25 marca 2013 r. Po drugie, nie wiadomo dlaczego, mimo iż Prokuratura Okręgowa w Szczecinie przesłała do (...) w S. kopie dokumentów z akt sprawy w dniu 24 kwietnia 2013 r., to I. Z. (1) sporządziła pisma z wnioskami o odwołanie powodów dopiero w dniu 7 maja 2013 r. W toku procesu pozwany pracodawca nie wykazał w ogóle co działo się między 24 kwietnia a 7 maja 2013 r. i dlaczego na sformułowanie wniosków – z powołaniem się na „oczywistość” działań powodów – pracodawca potrzebował aż tyle czasu. Jest to tym bardziej niezrozumiałe, gdy dostrzec, że w dniu 5 czerwca 2013r. I. Z. (1) zapoznała się z dokumentami niejawnymi ze śledztwa i jeszcze tego samego dnia wystosowała pismo do (...), informujące o jej wnioskach z tej lektury. Oznacza to, że nawet gdyby przyjąć korzystną dla pracodawcy koncepcję liczenia terminu do rozwiązania umowy, to nie można uznać, że początkiem tego terminu powinien być dopiero dzień 10 maja 2013 r. W ocenie sądu prowadzone w tej sprawie przez pracodawcę postępowanie wyjaśniające było bowiem zbyt długie, z przyczyn niemających obiektywnego uzasadnienia i obciążających pracodawcę.

W tym kontekście trzeba także zwrócić uwagę na całkowicie pominiętą przez Sąd Rejonowy okoliczność, że tak w jednym (art. 42a ust. 1 pkt 3), jak i w drugim (art. 42a ust. 1 pkt 4) przypadku, ustawodawca zarezerwował możliwość odwołania inspektorów kontroli skarbowej wyłącznie do sytuacji **oczywistych**. W pierwszym przepisie (pkt 3) wskazano bowiem, że chodzi o sytuacje, w których „wina inspektora jest oczywista”, zaś w drugim (pkt 4), że chodzi o oczywistość samego przestępstwa („jeżeli przestępstwo jest oczywiste”). Wydaje się to zrozumiałe, gdy zważyć na istniejącą w roku 2013 szczególną ochronę stosunków pracy inspektorów kontroli skarbowej oraz na fakt, iż ich odwołanie z przyczyn wskazanych w art. 42a ust. 1 pkt 3 i 4 było traktowane jako rozwiązanie „dyscyplinarne”, tj. bez zachowania okresu wypowiedzenia. W tej sytuacji (...), rozważając każdorazowo czy i w jakim trybie odwołać danego inspektora ze stanowiska, miał więc obowiązek dokonania oceny czy wina inspektora lub popełnienie przez niego przestępstwa są „oczywiste”, czy też może nie. W tym zaś drugim przypadku otwarta dla niego pozostawała możliwość rozwiązania stosunków pracy w zwykłym trybie, tj. z zachowaniem okresu wypowiedzenia.

Koniecznym jest także zwrócenie uwagi na fakt, iż w tym zakresie przepisy te różnią się znacznie od treści chociażby przepisu art. 52 § 1 pkt 1 Kodeksu pracy, przewidującego możliwość dyscyplinarnego zwolnienia pracownika w razie ciężkiego naruszenia przez niego podstawowych obowiązków pracowniczych, bez zastrzeżenia, że ma mieć ono charakter „oczywisty”. O „oczywistości” mowa jest w kodeksie pracy wyłącznie w przypadku popełnienia przez pracownika przestępstwa, kiedy to ustawodawca wskazał w art. 52 § 1 pkt 2, że rozwiązanie umowy jest w takim przypadku możliwe, „jeżeli przestępstwo jest oczywiste lub zostało stwierdzone prawomocnym wyrokiem”. W doktrynie (tak: A. Sobczyk (red.), Kodeks pracy. Komentarz, Warszawa 2017) wskazuje się przy tym, że przestępstwo jest oczywiste, jeżeli nienasuwający wątpliwości stan faktyczny pozwala na pewne stwierdzenie, iż pracownik dopuścił się czynu zagrożonego sankcją karną przez ustawę. Nie można natomiast uznać oczywistości przestępstwa pracownika, jeżeli brak jest pewności, czy przestępstwo w ogóle zostało popełnione albo kto dopuścił się czynu przestępnego (tak: wyrok Sądu Najwyższego z 31 stycznia 1977 r., I PRN 141/76 i postanowienie SN z 18 stycznia 2008 r., II PK 269/07. (...) popełnienia przestępstwa w rozumieniu art. 52 § 1 pkt 2 KP może

być stwierdzona nie tylko na podstawie prawomocnego wyroku skazującego, ale również na podstawie oceny konkretnego zdarzenia, które nie pozostawia wątpliwości, że przestępstwo zostało popełnione (tak: wyrok Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 1979 r., I PR 13/79). Przyjęcie zgodności z prawem zastosowania przez pracodawcę szczególnego sposobu natychmiastowego pozbycia się pracownika na podstawie art. 52 § 1 pkt 2 KP, któremu pracodawca zarzucił oczywiste popełnienie przestępstwa uniemożliwiającego dalsze zatrudnienie, wymaga istnienia tej oczywistości przed złożeniem oświadczenia woli w przedmiocie rozwiązania z tego powodu umowy o pracę i nie może być wynikiem przeprowadzonego postępowania dowodowego w sprawie pracowniczej. Sąd pracy powinien jedynie bezspornie ustalić zaistnienie oczywistego czynu kwalifikowanego przez prawo karne jako przestępstwo na podstawie uzasadnionego przekonania o braku jakichkolwiek wątpliwości co do wyniku ewentualnego postępowania karnego, w którym sąd karny mógłby potwierdzić oczywistość popełnienia przestępstwa.

Dalej należy zwrócić uwagę, że identyczne rozwiązania jak w przypadku inspektorów kontroli skarbowej przewidziane są w ustawie z dnia 21 stycznia 2008 r. o służbie cywilnej (Dz.U. z 2008r., nr 227, poz. 1505 z późn. zm.). W art. 71 ust. 7 pkt 1 i 2 mowa jest bowiem o tym, że rozwiązanie stosunku pracy z urzędnikiem służby cywilnej bez wypowiedzenia z winy urzędnika może nastąpić w razie: 1) ciężkiego naruszenia przez urzędnika podstawowych obowiązków członka korpusu służby cywilnej, jeżeli wina urzędnika jest oczywista lub 2) popełnienia przez urzędnika w czasie trwania stosunku pracy przestępstwa, które uniemożliwia dalsze zatrudnienie, jeżeli przestępstwo jest oczywiste lub zostało stwierdzone prawomocnym wyrokiem. Także na gruncie tego przepisu przyjmuje się jednolicie, że uznanie winy urzędnika służby cywilnej za oczywistą możliwe jest pod warunkiem, iż ani stwierdzenie samego faktu popełnienia czynu (zachowania), ani stwierdzenie osobistego i wyłącznego udziału tego urzędnika w jego popełnieniu (lub jednoznaczne ustalenie zakresu w jakim przyczynił się do naruszenia obowiązków przez kilku członków korpusu służby cywilnej oraz stopnia jego winy) nie wymagają przeprowadzania postępowania wyjaśniającego, a następnie postępowania dyscyplinarnego. W podobny sposób należałoby rozumieć kwestie ustalenia, czy doszło do oczywistego popełnienia przestępstwa, z tym, że oprócz stwierdzenia oczywistej winy należy również stwierdzić, że stwierdzony czyn w sposób oczywisty jest przestępstwem, w rozumieniu przepisów prawa karnego (por. np. opinię prawną z 9 lipca 2010 r. Departamentu Prawnego Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, znak: DP.171-163(2)/10/JK; źródło: [http://www.gazetaprawna.pl\(...\),opinie-prawne-kprm.html](http://www.gazetaprawna.pl(...),opinie-prawne-kprm.html)).

Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy, trzeba zauważyć, że nie sposób jest mówić w przypadku powodów o „oczywistości” ich winy lub też „oczywistości” popełnienia przezeń przestępstw, skoro uprawniony do rozwiązania z nimi umów o pracę podmiot potrzebował aż blisko trzech miesięcy od zatrzymania powodów na zweryfikowanie kwestii owej „oczywistości”, a działania podjęte przez dyrektora (...) wymagały jeszcze (zdaniem (...)) uzupełnienia poprzez zapoznanie się z niejawnymi materiałami śledztwa. Oczywistość przestępstwa jest zaś wątpliwa tym bardziej, gdy zważyć na treść postanowień Sądu Okręgowego w Szczecinie uchylających stosowanie wobec powodów aresztów tymczasowych, w uzasadnieniach których poddano miazdzącej krytyce argumenty prokuratury i zebrany w sprawie materiał dowodowy a ostatecznie wobec powodów nie zastosowano jakiegokolwiek środka zapobiegawczego. Treść tych postanowień i przyczyny ich wydania były zaś pracodawcy znane jeszcze przed podjęciem decyzji co do dalszego bytu stosunków pracy powodów. Co za tym idzie, koniecznym stało się uznanie, że podana w piśmie pracodawcy przyczyna rozwiązania umów o pracę – jakkolwiek by jej nie interpretować, czy to w odniesieniu do art. 42a ust. 1 pkt 3 czy też pkt 4 ustawy o kontroli skarbowej – nie zaistniała w niniejszej sprawie, a co za tym idzie – dokonane rozwiązanie umów o pracę z powodami było wadliwe nie tylko formalnie (przekroczenie terminu, niezachowanie formy pisemnej), ale i merytorycznie (brak przyczyny do rozwiązania umowy w takim trybie). Jeszcze raz trzeba w tym miejscu przypomnieć, że zastosowany przez pracodawcę tryb rozwiązania umów był trybem nadzwyczajnym, zarezerwowanym dla przypadków zupełnie wyjątkowych. Trwałość stosunku pracy inspektora kontroli skarbowej podlegała bowiem znacznie większej ochronie niż trwałość stosunku pracy „zwykłego” pracownika. Jeśli więc pracodawca zdecydował się na skorzystanie z takiej właśnie nadzwyczajnej ścieżki, nie może obecnie, w sytuacji w której okazuje się, że dopuścił się szeregu błędów i naruszeń, liczyć na zastosowanie jakiegokolwiek taryfy ulgowej. Tym samym Sąd Okręgowy uznał więc za niezasadny także kolejny zarzut apelacji, odwołujący się do naruszenia przepisu art. 8 Kodeksu pracy. Pracodawca zdawał się bowiem oczekiwać zastosowania tego przepisu jako swego rodzaju neutralizatora jego błędów, wskazując, że zasądzenie na rzecz powodów odszkodowania byłoby sprzeczne z zasadami

współzycia społecznego, skoro powodowie – jego zdaniem – dopuścili się działań niewłaściwych, sprzecznych z ich obowiązkami i podważającymi zaufanie do (...) jako organu administracji państwowej. Sąd II instancji pragnie w tym miejscu podkreślić, że uważa przeprowadzoną w tym zakresie przez Sąd Rejonowy analizę materiału zebranego w sprawie karnej za zbędną. Na obecnym etapie postępowania – cztery lata po omawianych zdarzeniach! – nie wiadomo bowiem jakim wynikiem zakończy się postępowanie karne i czy ktokolwiek, a zwłaszcza powodowie, zostanie skazany. W kontekście przywołanego wyżej wymogu „oczywistości” zaistnienia podstaw do rozwiązania umów, oczekiwanie na wyrok sądu karnego jest jednak bezcelowe. Tym bardziej bezcelowe jest analizowanie treści zeznań złożonych przez poszczególne osoby, w tym powodów, tuż po ich zatrzymaniu, w sytuacji gdy miarodajność tak uzyskanych dowodów i ich treść zostały zdyskredytowane przez sam sąd karny – Sąd Okręgowy rozpoznający zażalenia na postanowienia o zastosowaniu wobec powodów tymczasowego aresztowania, o czym pracodawca wiedział w chwili podejmowania decyzji o rozwiązywaniu z powodami umów o pracę. Tymczasem, jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z 11 maja 2016 r. (I PK 134/15), przy zastosowaniu przepisu art. 8 Kodeksu pracy konieczne jest uwzględnienie całokształtu okoliczności sprawy, a więc także "zasady czystych rąk", polegającej na tym, że ochrony przewidzianej w tym przepisie może żądać jedynie ten, kto sam postępuje nienagannie. W niniejszym procesie zaś, pozwany powołując się na ten przepis zmierzał z jednej strony do zniwelowania skutków wielu popełnionych przez siebie naruszeń prawa (nie może być więc w jego przypadku mowy o nienagannym postępowaniu), a z drugiej, oczekiwał de facto uznania, że przepisy obowiązujące go w 2013 roku ustawy o kontroli skarbowej umożliwiały odwołanie – i to bez zachowania okresu wypowiedzenia – inspektora kontroli skarbowej w zasadzie tylko dlatego, że wszczęto wobec niego postępowanie karne. Do takiego rozumienia tego przepisu brak jest jednak podstaw, wobec czego sformułowany w tym zakresie w apelacji zarzut uznano za niezasadny.

Konsekwencją podzielenia przez Sąd Okręgowy poglądu wyrażonego przez sąd I instancji, było także uznanie powodów za stronę wygrywającą proces co do zasady, co uzasadniało zasądzenie na ich rzecz kosztów procesu. Sąd nie doszukał się przy tym podstaw do dokonania wnioskowanego w apelacji zmniejszenia wysokości obciążających pozwaną kosztów procesu, uznając że zostały one ustalone w prawidłowej wysokości.

Kierując się wszystkimi powyższymi względami, oddalono apelację w całości, o czym na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono w punkcie I. sentencji wyroku.

W punkcie II sentencji orzeczono o kosztach procesu instancji odwoławczej, zasądzając je w całości na rzecz powodów. Na koszty te złożyło się wyłącznie wynagrodzenie reprezentującego powodów pełnomocnika, będącego adwokatem. Jego wysokość ustalono, mając na uwadze przepisy obowiązujące w dacie wniesienia apelacji, tj. w dniu 27 lipca 2016 r., a więc przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, w brzmieniu pierwotnym, wynikającym z Dz.U. z 2015 r., poz. 1800. Zgodnie zaś z tymi regulacjami, minimalne wynagrodzenie pełnomocnika w takim przypadku w postępowaniu apelacyjnym wynosiło 180 zł (§ 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia) i takie też kwoty zasądzono na rzecz każdego z powodów.